

# Delegacja Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przebywała w woj. skierniewickim

WARSZAWA, PAP. 13 bm. w drugim dniu pobytu w Polsce, delegacja polityjno-państwowa Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod kierownictwem sekretarza generalnego KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, przewodniczącego Prezydium Najwyższej Rady Ludowej, premiera JRLD Alego Nasera Muhammada przebywała w woj. skierniewickim. Jemeński gość zwiędził państwową stadninę koni w Walewicach, a następnie złożył wizytę w RSP "Przyszłość" w Sobocie.

wieckiego, z I sekretarzem KW PZPR Januszem Kubasiewiczem i wojewodą Kasimierzem Borecznikiem. A. N. Muhammad wraz z towarzyszącymi mu osobami odbył krótką przejażdżkę po wozem w kierunku zabudowań hodowlanych oraz hipodromu stadniny. Jej dyrektorem Michał Maciejewski, na tej informacji o historii hodowli koni w Polsce, przedstawił kierunki pracy ośrodka w Walewicach, jego problemy produkcyjne i osiągnięcia, na które składa się wieloletni dorobek hodowlany.

## Z ZSRR do Polski

### Terminowe dostawy artykułów rynkowych

MOSKWA, PAP. Związek Radziecki niezawodnie wywiązuje się ze zobowiązań dostaw surowców i towarów do Polski. W niektórych przypadkach już w pełni zrealizował umowy handlowe na rok 1984.

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA, PAP. 13 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznane było z projektem Centralnego Planu Roczego na 1985 rok. Stwierdzono, że nakreślone w nim zadania są w pełni zbieżne z celami planu 3-letniego oraz zgodnie z uchwałami plenarnych posiedzeń KC PZPR. Zostały też poddane szerokiej konsultacji społecznej i uwzględniają dominujące w niej uwagi i wnioski.

FDANIE: 1, AKŁAD: 153.400

PL ISSN 0187-9518 Nr INDEKSU 35022

# Gazeta LUBUSKA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXI Zielona Góra - Gorzów SRODA, 14 LISTOPADA 1984 R.

Nr 271 (10.110)

CENA: 5 ZŁ

## W. Jaruzelski spotkał się z kierownictwem Narodowej Rady Kultury

WARSZAWA, PAP. 12 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z kierownictwem Narodowej Rady Kultury, a jej przewodniczącym prof. Bogdanem Suchodolskim.

## Ostateczne wyniki wyborów w Nikaragui

MANAGUA, PAP. Centralna Komisja Wyborcza ogłosiła ostateczne oficjalne wyniki wyborów powszechnych, które odbyły się w Nikaragui 4 bm. Prezydentem Nikaragui wybrany został koordynator rządu Daniel Ortega, który był kandydatem Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino (FSLN).

## Depesza z Polski do prezydenta Nikaragui

WARSZAWA, PAP. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosowali depeszę gratulacyjną do koordynatora Rządowego Rządu Odrodzenia Narodowego Daniela Ortegi Saavedry w związku z wyborem go na stanowisko prezydenta Nikaragui.

## Licencja Volkswagena dla NRD

BONN, PAP. Rzecznik zakładów Volkswagena w Wolfsburgu poinformował o podpisaniu przez koncern umowy z NRD, przewidującej produkcję w tym kraju licencyjnych samochodów Volkswagena. Według wstępnych danych, podpisane porozumienie przewiduje dostarczenie NRD przez zakłady Volkswagena w Hanowerze i Salzgitter nowoczesnych urządzeń do produkcji tych samochodów z pomocą tych urządzeń będą wytwarzane najnowocześniejsze, nieprodukowane jeszcze, wersje silników min. do modeli "Polo" i "Golf".

## Z obrad Egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze

◆ SPOŁECZNY RUCH KULTURALNY ◆ 40 ROCZNICA POWROTU DO MACIERZY ◆ REALIZACJA UCHWAŁY VI PLENUM KW ◆ PRACA PARTYSKA W REJONIE WOLSZTYŃSKIM

## USA - Nikaragua

### Doktryna Monroe - znów w modzie

WASZYNGTON, PAP. Przedstawiciele Departamentu Obrony i Departamentu Stanu USA rozważają możliwość zastosowania doktryny Monroe z 1823 roku przeciwko Nikaragui, doktryny która stała się narzędziem interwencji USA w Ameryce Łacińskiej.

## W Gorzowskiem

### Czy budowlanym starczy oddechu?

Dane statystyczne, dotyczące wyników budownictwa mieszkaniowego w woj. gorzowskim po 10 miesiącach br., budzić mogą niepokój. O ile bowiem w porównaniu z tym samym okresem ub. roku w budownictwie uspołecznionym przekazano o 133 mieszkania więcej, o tyle w samym państwowym przekazywano tylko 20, czyli o 186 mniej, niż we wrześniu br. i o 93 mniej, niż w październiku ub. roku. Świadczyć by

to mogło, iż budowlani tracą oddech na finiszu roku, który zgodnie z planem przyległym przez WRN przynieść ma przekazanie do użytku 2279 mieszkań. Bilans 10 miesięcznych miesiecy wynosi 1622 mieszkania, a więc na 2 końcowe miesiące pozostało do przekazania aż 657 mieszkań, z tego 111 we wrześniu. Czy jest to w ogóle realne?

## Pierwszy, krótkotrwały atak mrozu

Po długim okresie ciepła w pierwszych dniach listopada na deszczu ślina fała chłodu. We wschodniej części kraju wystąpiły duże spadki temperatury. W nocy z 12 na 13 listopada najniższej było w Koźleńcu, gdzie termometry wskazywały minus 11 stopni. W Terespolu, w Białymstoku i Zamostniu notowano temperatury minimalne: minus 10 stopni, a w Warszawie minus 4 stopni. W zachodniej Polsce temperatura spadła w nocy do minus 3-5 stopni, w Suwalsku było tylko 0 stopni, a w Jeleniej Górze nawet 3 stopnie.

miastach Polski w godzinach rannych kierowcy mieli trudności z uruchomieniem silników. Na szczęście - jak informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej - ten atak mrozu będzie krótkotrwały. Słońce nie będzie żadnych rozmiarów, dopóki cała czwórka nie znajdzie się na wolności.

## Sprostac trudnym warunkom Gospodarka energetyczna przed zimą

WYWIAD Z GŁÓWNYM INSPEKTOREM GOSPODARKI ENERGETYCZNEJ JERZYM WÓJCICKIM (SKRÓT)

### WARSZAWA, PAP.

Minione trzy simy były względnie łagodne i chyba głównie dzięki temu w ostatnich latach zapomniałoby o niedostatku energii, o wyczerpaniu prądu i o ogłaszaniu przez radio kolejnych stopniach zasilania. Gospodarka nasza pracuje teraz na większych obrotach. Wprawdzie w wielu działach tempo produkcji i jej rozmiary są jeszcze mniejsze niż np. w 1979 r., ale nie znajduje to odbicia w odpowiednio zmniejszonym zapotrzebowaniu na paliwa i energię. Czy będziemy więc w stanie sprostać problemom energetycznym gdyby okazało się, że nadchodząca zima będzie taka, jak w naszym kraju byc może - tam, mroźna i śnieżna - o tych sprawach mówi główny inspektor gospodarki energetycznej Jerzy Wójcicki w roz-

mowie z dziennikarzem PAP. - Prognozy energetyczne przed nadchodzącą zimą wskazyują, iż w br. musimy poważnie liczyć się z większymi trudnościami niż np. w roku ubiegłym. W przypadku lekkich mrozów nie powinno być kłopotów z zaspokojeniem potrzeb odbiorców na energię elektryczną, węgiel kamienny i brzoźniny. Problemy mogą się zacząć natomiast przy długotrwałych niskich temperaturach i dużych opadach śniegu, które utrudniłyby "odejmowanie" z hałd leżącego tam węgla i jego transport do użytkowników.

## Plenum ZW ZSMP w Zielonej Górze

### Młodzież w obchodach powrotu Ziemi Zachodnich Wybór nowego przewodniczącego

Wczoraj w Zielonej Górze odbyło się plenarne posiedzenie ZW ZSMP, na którym omówiono udział młodzieży w obchodach 40-lecia powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy, oraz dokonano wyboru nowego przewodniczącego ZW ZSMP.

Referat wygłosił i wiceprzewodniczący ZW Michał Popławski, który omawiając obecność i miejsce młodego pokolenia na ziemiach powojennych powiedział m. in.: "Czterdziestolecie powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy powinniśmy w naszym związku potraktować szczególnie. Nie dlatego, żeby jeszcze raz mrozić ludzi uszyliśmy, że wygraliśmy wojnę, że był głód, było trudne. Musimy tę rocznicę potraktować jak własny zyciorys, zyciorys który zaczął się w czasach Chrobrego, a który trwa do dziś. Nie wiele wart jest człowiek, który nie wie skąd się wziął, jak jest jego miejsce na ziemi, ku czemu 'dąży'. Chcemy być wartościowi. Chcemy być potrzebni. Potrzebni sobie, ale i historii!"

## Nowe starcia brytyjskich górników z policją

LONDYN, PAP. Wtorek był kolejnym dniem starć policji brytyjskiej ze strakującymi górnkami. Ponad 40 policjantów zostało rannych, kiedy siły bezpieczeństwa zaatakowały około 600 górników pikietujących kopalnię w zachodniej części hrabstwa Yorkshire. Policja zaatakowała również pikiety górników w południowej części Wali. Trzech policjantów odniosło obrażenia.

HANOI, PAP. Korespondent PAP, Jerzy Barszczyński pisze: Od 8 do 12 listopada nad wieloma prowincjami środkowego i północnego Wietnamu oraz nad stolicą Hanoi szalał tajfun, który spowodował 12 lokalnych burz i powodzie. Największe straty odnotowano w prowincji Nghia Binh, gdzie tajfun zniszczył 23.448 domostw, 200 obiektów szkolnych. Śmierć poniosły 53 osoby a rannych zostało 90 osób. Wiele jest jeszcze zaginionych.

## Tragiczne skutki tajfunu w Wietnamie Zginęły 53 osoby

Nhon-Bong Son (prowincja Nghia Binh w środkowym Wietnamie), potem przeniosła się do prowincji Gialai-Kontum i na płaskowyż Tay Nguyen. Tajfun spowodował opady deszczu nie notowane od 100 lat o tej porze roku. Normalnie, w listopadzie średnia norma opadów waha się od 50 do 250 mm, natomiast ostatni tajfun przyniósł opady przewyższające 750 mm. Wiele rzek wystąpiło z brzołów, zalewając miasta, szlaki i pola uprawne. Pod wodą znalazło się kilkadziesiąt tysięcy hektarów ryżu dojrzewającego przed głównymi zbiorami. Pod wodą znalazło się wiele dzielnic Hanoi, z których ewakuowano ludność.

RECEPTA NA POZNĄ JESIEN Jak przetrwać tę najtrudniejszą porę roku - późną jesień? Sposoby są różne. Dwa z nich prezentujemy na zdjęciach. Spacery nad morzem - nawet w deszcz - bardzo zdrowe - polecamy! Chwałobne jest również uprzątnię jesiennych liści - przyjemne i pożyteczne.



### Delegacja LWP z wizytą w NRD

BERLIN, PAP. Na zaproszenie ministra obrony narodowej NRD gen. armii Heinz Hoffmann, w poniedziałek, 12 bm., przybyła do Berlina z wizytą przyjazni delegacja wojska PRL z ministrem obrony narodowej PRL gen. armii Florianem Świątkiem.

Wkrótce po przybyciu do Berlina minister obrony narodowej PRL wraz z członkami delegacji LWP złożyli oficjalną wizytę ministrowi obrony narodowej NRD gen. armii Heinzowi Hoffmannowi. Podczas spotkania ministrowie — gen. armii H. Hoffmann i gen. armii F. Świątki poinformowali wzajemnie kierownictwa sił zbrojnych PRL i NRD o aktualnych problemach społeczno-politycznych w bratnich krajach, o życiu, szkoleniu, realizacji przedsięwzięć doskonalących gotowość bojową zaprzyjaźnionych armii. Omówiono problemy dalszej współpracy i zaocześnie braterstwa broni.

Delegacja LWP złożyła wieńiec z białoczerwonymi goździkami pod Pomnikiem żołnierza polskiego i niemieckiego go antyfaszysty. Min. obrony narodowej PRL wraz z członkami delegacji złożyli również wieńiec w Mauzoleum Ofiar Faszyzmu i Militarizmu oraz pod Pomnikiem poległych bohaterów radzieckich.

### Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

eki dotyczące umocnienia ustrojowej pozycji i roli organów przedstawicielskich. Wychodząc z potrzeby konsekwentnego umacniania praworządności, poszanowania prawa przez organa władzy i obywateli uznano za niezbędne wzmocnienie prokuratorskiej i sądowej kontroli przestrzegania prawa przez organy administracji, przedsiębiorstwa i organizacje społeczne.

Zobowiązano instancje i organizacje partyjne, wszystkich członków partii do aktywnego udziału w trwającej obecnie w ogniwach samorządu mieszkańców kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Biuro Polityczne zaaprobowało rezultaty rozmów i sekretarza KC PZPR gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego go Janosem Kadrem i kierownictwem WSPR przeprowadzonych podczas roboczej wizyty przyjaźni w Budapeszcie.

### Czy budowlanym starczy oddechu?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Budowlani zapewniają że tak, a nawet że plan zostanie przekroczony. Potwierdzeniem tego może być praktyka lat poprzednich, kiedy to właśnie w ostatnich miesiącach roku przekazywano zwykle nawet kilkunastokrotnie więcej mieszkań, niż w minionych. W br. będzie więc podobnie, co gwarantować ma także dotychczasowe zaangażowanie robót, bowiem większość mieszkań, które mają zostać przekazane jeszcze w br., znajduje się w fazie wykończeniowej. Finisz ten ma przynieść nie tylko wykonanie planu. Zamierzeniem budowlanych jest oddanie do użytku dodatkowo 51 mieszkań, z tego 12 we wsiach. Oby tylko nie odbyło się to kosztem jakości.

Jest już jednak pewne, iż tegoroczny plan budownictwa indywidualnego nie zostanie wykonany. Zbudowanych miało być 526 domków, w tym 429 w miastach. Lokatorzy wprowadzili się do 230 domków, pozostałym nie udało się zdobyć niezbędnych materiałów wykończeniowych, a także urządzeń i instalacji wyposażeniowych, co jest główną i powszechną barierą rozwoju oraz powodzenia tej formy budownictwa. Szacunek możliwości zaopatrzeniowych nakazał korekty w dotychczasowym planie, dlatego smutnym raczej sukcesem będzie, jeśli zbudowanych zostanie 360 domków, z tego tylko 280 w miastach. Czyżby gdzie w tej sytuacji odzew w Gorzowskim gromkie hasło: Buduj się kto może? (sc)

### Delegacja jemeńska przebywała w woj. skierniewickim

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Po ceremonii powitania tradycyjnym bochem chleba gości obejrzeli pomieszczenia produkcyjne i socjalne RSP. A. N. Muhammad interesował się działalnością hodowlaną w spółdzielni, produkcją w miejscowej przetwórczo-owo-cowo-warzywniej, dochodami RSP, sposobem podziału zysków, problemami socjalnymi. Na pytania dostojnego gościa odpowiadał prezes spółdzielni — Zenon Kuciński.

W południe jemeńscy goście serdecznie żegnani przez gospodarzy udali się w drogę powrotną do Warszawy.

Tego dnia wchodzący w skład delegacji partyjno-państwowej JRLD członkowie Biura Politycznego KC JPS, sekretarz KC — Salem Saleh Mohammed i minister spraw zagranicznych Abdull Aziz al Dali zwiedzili warszawską Starówkę.

We wtorek pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego Tadeusza Nestorowicza ad ministra przemysłu JRLD Abdullkaderaba - Jammala obradował zespół d/s gospodarczych.

### Z obrad Egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze

(Ciąg dalszy ze str. 1)

litycznych i kulturalnych, w rozwijaniu działań służących ideowo-patriotycznemu wychowaniu społeczeństwa i młodego pokolenia.

Egzekutywa KW zapoznała się i przyjęła program obchodów 40 rocznicy zwycięstwa nad faszystami w wojnie wódzkiej oraz powrotu Ziemi Zachodniej i Północnych do Macierzy. Jest to program spójny, obchodzony pod patronatem PRCN, a zawarto w nim główne przesłanie polityczne i gospodarcze. Główne uroczystości odbędą się w I półroczu 1985 r., wyznacza ją m. in. daty wyzwolenia lubuskiego miast i dzień zakończenia II wojny światowej. Przewiduje się wiele imprez naukowych, prezentacji najnowszej historii i nadszego dorobku w 40-lecie, ukazanie, zwłaszcza młodemu pokoleniu, trudu walki i zagospodarowania odzyskanych ziem oraz idei i ludzi, którzy wieleali jej w życie.

W kolejnym punkcie Egzekutywa KW przyjęła harmonogram realizacji uchwały VI Plenum Komitetu Wojewódzkiego w sprawie kształtowania socjalistycznej świadomości ludzi pracy. Główne zadania dotyczą doskonalenia działalności ideologicznej partii oraz środków masowego przekazu, a także po prawy efektywności pracy propagandowej.

Po południu Egzekutywa KW przebywała w rejonie wolsztynie. Jej członkowie odwiedzili szereg zakładów pracy i instytucji w Wolsztynie, Zbąszyniu i Siedlecu, spokali się z miejscowym aktywnym politycznym i środowiskami społeczno-zawodowymi, wysłuchali informacji o miejscowych problemach, zamierzeniach i sprawach do rozwiązania. W toku tej szerokiej wymiany poglądów szczególnie wiele miejsca poświęcono doskonaleniu ideowego i politycznego oddziaływania organizacji partyjnych, wypełnianiu przez nie inicjatywnej i organizatorskiej roli w środowisku, rozwojowi szeregów partyjnych, udziałowi członków partii w życiu społecznym i gospodarczym.

Wspólnie wypracowane wnioski z tej konsultacji form działalności partyjnej przekazane zostaną do władz

mości i realizacji terenowym instancjom oraz organizacjom partyjnym rejonu. Egzekutywa KW wyraziła pogląd, że odpowiedzialność aparatu politycznego i aktywność doświadczenia i umiejętności podejmowania wesołowych dla środowiska problemów miały i mają znaczący wpływ na atmosferę społeczno-polityczną w rejonie, a także na w miarę łagodny przebieg kryzysowych zjawisk, czego wyrazem jest m. in. nieznanego spadku produkcji przemysłowej i dobre wyniki go spodarce rolnictwa. Społeczeństwo, członkom partii i aktywnym wyrażono za to po dziękowanie i uznanie.

### 15 bm. - pogrzeb gen. bryg. T. Dziekana

W związku z zgonem gen. bryg. Tadeusza Dziekana — kierownika Wydziału Kadr Komitetu Centralnego PZPR informujemy, że uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 15 listopada 1984 r. (czwartek) na cmentarzu komunalnym na Powązkach.

Wystawienie trumny nastąpi w domu przygodzobym o godz. 13. Wyprawadzenie zwłok nastąpi o godz. 14.

KOMITET ORGANIZACYJNY POGREBZY

### Tramwaj wykoleił... lokomotywę

Nieoczekany wypadek zdarzył się w Częstochowie. W rejonie stacji Częstochowa osobowa torem dojazdowym do bocznicy „Węgiłokoski” jechała lokomotywa spalinowa. Na skrzyżowaniu z ul. Wolności została ona uderzona przez tramwaj i wykoleił się. Jeden z pasażerów tramwaju doznał lekkich obrażeń. Wyjaśnienie są powoływany tego zdarzenia. (PAP)

### Ujęcie sprawców napadu na pociąg w Krakowie

Jak poinformował 13 bm. oficer prasowy Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krakowie — kpt. Adam Rapięki, dzięki intensywnej działalności funkcjonalistycznej milicji i wydatnej pomocy społeczeństwa ujęta została znaczna część sprawców bandyckiego obruczenia kamieniami w dniu 3 bm. po ciągu pospiesznego relacji Krynicza — Katowice. Przyjmujemy, że 3 bm. przejeżdżający o godzinie 19.30 przez przystanek Kraków — Łobzów pociąg obrzucony został kamieniami przez grupę chuliganów. Rannych zostało kilkunastu pasażerów, w tym jedno dziecko. Straty oszacowano na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

dzięki intensywnemu dochodzeniu oraz licznym informacjom przekazywanym funkcjonalistom MO przez mieszkańców sąsiadujących z przystankiem krakowskich osiedli Azory, 30-lecia PRL i Prądnik — zatrzymana została grupa sprawców bandyckiego napadu. Jest to 15 osób dorosłych i 9 — nieletnich. Prokurator zastosował areszt w stosunku do jednego z domniemych sprawców — 20-letniego Piotra T. — studenta

I roku... Studium Medycznego, Czterech nieletnich przebywa w milicyjnej Izbie Dziecka.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń do grup chuliganów atakujących pociąg dołączyli pseudokibice GTS „Wisła” wracający z przerwanego meczu piłkarskiego Wisła — Górnik Zabrze. Jak stwierdził kpt. Adam Rapięki ujęcie wszystkich sprawców jest już tylko kwestią czasu. (PAP)

### Przygotowywano porwanie żony ex-Beatlesa

LONDYN, PAP. Policja brytyjska poinformowała, że zatrzymała kilka osób, które planowały porwanie Lindy, żony Paula McCartneya, negatywnego jednego z czterech Beatlesów, a dziś wziętego piosenkarza i kompozytora brytyjskiego działającego z wielkim powodzeniem na własny rachunek. Porwanie, z myślą o dużym okupie, miało nastąpić w posiadłości McCartneyów w Sussex, na południu Anglii, Pro-

### 29 bm. — plenum Obradowało Prezydium CK SD

WARSZAWA, PAP.

Prezydium CK SD omawiając 13 bm. aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju podkreśliło potrzebę zachowania spokoju oraz umacniania linii porozumienia narodowego.

Zapoznano się z oceną sytuacji pieniężno-rynkowej i rozwiązaniami przewidywanymi w CPR na 1985 r. Wysłuchano także informacji na temat zaopatrzenia rynku i stanu usług. Stwierdzono, że niezbędne są dalsze usprawnienia dystrybucji i handlu oraz nasilenie zwalczania marnotrawstwa w szerzej produkcyjnej i przetwórczej. Sytuacja w usługach wymaga analizy warunków wpływających na ich stan i rozwój. Mimo postępów w dziedzinie formalnych uregulowań poziom świadczenia usług nie jest za satysfakcjonujący. Podstawowymi barierami są: niska rentowność i niewystarczające zaopatrzenie. Nadal maleje liczba spółdzielczych placówek usługowych, zmniejsza się również zatrudnienie w tych placówkach. Prezydium zdecydowało o ponownym przeanalizowaniu tych spraw na jednym z kolejnych swych posiedzeń.

Prezydium postanowiło zwołać na 29 bm. XVII posiedzenie plenarne CK SD na temat: Stronnictwo Demokratyczne w działalności społecznej i samorządowej.

Omówiono także sprawy organizacyjne związane z pracami przygotowawczymi do XIII Kongresu SD.

### Energetyka przed sezonem zimowym

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W I kwartale roku przyszłego. Ocenia się, że zużycie węgla kamiennego w tym okresie, w warunkach przeciętnej zimy, wyniesie ok. 47,2 mln ton, w tym w przemyśle — 40 mln ton. Tymczasem dostawy paliwa wyniosą zaledwie 49,7 mln ton. Jeżeli więc od tego odejmiemy wielkość zobowiązań eksportowych (ok. 9 mln ton) — wówczas czas okaże się, że zapotrzebowanie na węgiel będzie większe od jego podaży o prawie 6,5 mln ton. Oznaczałoby to poważny spadek zapasów, który byłby zagrożeniem dla rytmicznej pracy przemysłu. Dlatego też, aby nie dopuścić do takiego stanu — należy szybko podjąć węgiel ze składowisk kopalnianych, przemysłowego węgla i z rezerwy państwowej, co naturalnie nie jest zabiegami prostym z uwagi na znaczne kłopoty transportowe PKP.

Spokojni możemy być natomiast o zaopatrzenie w węgiel brunatny, którego w br. kopalnie odkrywkowe dostarczą ok. 49 mln ton, tj. o 3 miliony ton więcej niż planowano. Energetyka zużyje go tylko ok. 48 mln ton. — Z kolei energetyka według szacunku GIGE, w IV kw. br., a w jeszcze większym stopniu na początku przyszłego roku — może być kilka dni z deficytem mocy. Deficytu takiego nie uda się opanować bez ograniczeń dobiórów. Wówczas konieczne mogą być planowe ograniczenia dostaw energii elektrycznej dla przemysłu. Mając to na uwadze, okręgowe inspektoraty gospodarki energetycznej ustaliły zastrzeżenia limity poboru mocy dla ok. 6,5 tys. zakładów przemysłowych. Oprócz tego GIGE opracowało i uzgodniło z za-

### Dostawy artykułów z ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Również w 100 proc. zrealizowane zostały umowy na dostawy koniaków i szampana. Przetarminowo zrealizowane zostały w ciągu minionych 10 miesięcy dostawy większości przemysłowych towarów rynkowych. Między innymi roczny plan dostaw odbiorników radiowych wykonano w 93 proc., rowarów w 87 proc., aparatów fotograficznych w 92 proc., artykułów sportowych i campingowych w 84 proc., naczyń i nakryć stołowych oraz artykułów chemii gospodarczej w 83 proc.

W listopadzie i grudniu zwiększone zostaną natomiast dostawy na nasz rynek lodówek oraz telewizorów kolorowych, jak też pralek automatających „Wiatka”.

Wzrosną też dostawy herbaty, której do końca października dostaliśmy 3128 ton, a ogółem mamy otrzymać 5000 ton, oraz ryżu którego w ramach dodatkowych umów zakupiliśmy w Związku Radzieckim 50 tys. ton.

Stabilnie od początku roku przebiegały dostawy radzieckich surowców dla naszej gospodarki. Między innymi do końca października otrzymaliśmy 10860 tys. ton ropy naftowej, co stanowiło 100 proc. zobowiązań tego okresu. W pełni zrealizowane też zostały dostawy gazu ziemnego — otrzymaliśmy blisko 5 mld metrów sześciu. Przetarminowo zrealizowane zostały plan dostawy benzynu. Ponadto otrzymaliśmy w tym czasie 11511 tys. ton surowców żelaznożelaznych.

W roku bieżącym zakupiliśmy w ZSRR także 111 tys. ton bawełny. Do końca października dostawy wyniosły 77 tys. ton, tj. 108 proc. planu dziesięciu miesięcy. W listopadzie i grudniu będzie nadchodzić dużymi partiami bawełna pochodząca z nowych zbiorów.

Mówiąc o dobrej realizacji zobowiązań handlowych radzieckiego kontrahenta warto jeszcze wspomnieć o dostawach

wach maszyn rolniczych i urządzeń przemysłowych do naszego kraju. Jeszcze w październiku ZSRR w 100 proc. zrealizował całoroczne zobowiązanie dostaw ładowarek do buraków „Komplex”. Znaczenie przedterminowo zrealizował przewidziane do końca października dostawy ciągników. Np. najbardziej poszukiwanych w polnictwie ciągników „T-25a” otrzymaliśmy 8524 sztuki, co stanowiło 115,2 proc. zaplanowanych na ten okres dostaw. Także przedterminem (99,2 proc. rocznych zobowiązań) realizowane były dostawy krosien dla polskiego przemysłu lekkiego.

### Plenum ZW ZSMP w Zielonej Górze

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tealnych uroczystości dożynkowych na ziemi babimojskiej.

Z kalendarzem imprez, jakie w roku przyszłym będą odbywały się w województwie zielonogórskim, z okazji 40-lecia powrotu Ziemi Zachodniej do Macierzy zapoznał zebranych Roman Człochan — sekretarz KW PZPR.

Następnie plenum ZW ZSMP powzięło uchwałę, która zobowiązuje między innymi instancje podstawowe i kółka ZSMP do objęcia patronatu nad izbami pamięci narodowej w szkołach, oraz do organizacji wystaw i izb tradycji ruchu młodzieżowego. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie zorganizowanie w roku przyszłym w czerwcu zlot pokoleniowy.

Plenum ZW ZSMP zatwierdziło również kalendarz imprez i uroczystości związanych z powrotem Ziemi Zachodniej do Macierzy. W ramach obchodów 40-lecia odbędą się m. in. w roku przyszłym spartakiady sportów obywatelskich, przeglądy dorobku kulturalnego młodzieży, Igrzyska sportowe ZSMP, Święto Młodości, X Spotkania Polityczne Młodych.

W związku z przejściem do tymczasowego przewodniczącego ZW ZSMP w Zielonej Górze Michał Rybarczyka do pracy w Zarządzie Głównym ZSMP, gdzie obejmie stanowisko kierownika Wydziału Kultury, plenum ZW ZSMP w głosowaniu tajnym dokonało wyboru nowego przewodniczącego. Został nim Michał Popławski, dotychczasowy pierwszy zastępca przewodniczącego ZW ZSMP. (dm)

### Akt oskarżenia przeciwko zabójcom tureckiego robotnika

PARYŻ, PAP.

W związku ze strzelaniną na dziedzińcu przedsiębiorstwa „Pirault i synowie”, w wyniku której zginął robotnik turecki, a 3 osoby zostały rane, w stan oskarżenia zostały postawieni właściciele fabryki, Pierre Pirault, jego syn, Jean Pierre Pirault oraz strażnik, Jacques Nahad.

Strażnika oskarża się o dokonanie morderstwa i usiłowanie zabójstwa, syna właściciela fabryki o udział w przygotowaniu zabójstwa, a jego ojca o ukrywanie dowodów w celu utrudnienia śledstwa. Strażnik i syn fabrykanta przebywają w areszcie, a Pierre Pirault został zwolniony do czasu rozpoczęcia procesu.

### KRONIKA

GORZÓW. W poniedziałek (12 bm.) odbyło się kolejne posiedzenie Społecznej Rady Konsultacyjnej przy wojewodzie gorzowskim, które prowadził przewodniczący rady prof. Jerzy Gaj. Rada zaopiniowała przedłożoną ocenę dotychczasowej realizacji programu ochrony i kształtowania środowiska naturalnego w woj. gorzowskim do roku 1990. W dyskusji członkowie Rady zgłosili wiele wniosków, uwag i zażądań, na które odpowiedział udział wojewoda Stanisław Nowak oraz dyrektorzy wydziałów UW. Członkowie rady rozumiejąc obecne ograniczenia finansowe i materialne w sferze ochrony środowiska zwracali uwagę na bezinwestycyjne sposoby poprawy sytuacji. Opowiedli się m. in. za zastrzeżeniem dyscypliny i kontroli w zakładach oraz sankcji wobec zaniedbujących środowisko, a także za znaczącym szerszym upowszechnianiem w szkołach i zakładach pracy wiedzy o zagrożeniach środowiska naturalnego. Tyr.

ZIELONA GÓRA. Z udziałem przedstawicieli władz województwa i miała obradować pracownicy Oddziału ZUS w Zielonej Górze, oceniając dotychczasowy przebieg reformy systemu emerytalno-rentowego i najbliższe zadania. Dobrą ocenę pracy Oddziału ZUS, z którego świadczeń korzysta co piąty mieszkaniec województwa podkreślił dyrektor działu ekonomicznego Centrali ZUS — Teresa Madejska oraz występujący w imieniu zielonogórskich władz — poseł na Sejm, przez WK ZSL — Czesław Słówek. W czasie narady Krzysztof Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał emerytalny pracownik Oddziału ZUS — Wojciech Pawlak, ponadto za służbony pracownikom tej instytucji wręczono dwa Złote, trzy Srebrne i cztery Brązowe Krzyże Zasługi, trzy odznaki honorowe „Zasłużony dla ubezpieczeń społecznych”.

GORZÓW. Wojewoda gorzowski Stanisław Nowak przyjął przybyłą do naszego kraju na zaproszenie Zarządu Głównego ChSS, delegację partii CDU z okręgu Scherwin w NRD, pod przewodnictwem Lothara Moritza.

Wojewoda poinformował członków delegacji o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa, kierunkach jego rozwoju, problemach i najważniejszych zadaniach na najbliższą przyszłość.

L. Moritz przedstawił kierunki działania partii CDU w NRD i w okręgu Scherwin zwracając uwagę, że głównym jej zadaniem, podobnie jak w przypadku ChSS, jest wywołanie na pełny i zaangażowany udział chrześcijan w rozwoju kraju, a szczególnie w obronie pokoju jako najwyższego dobra ludzkości.

W spotkaniu uczestniczyli także sekretarz delegacji sekretarz ZG ChSS Roman Jędrzejak, a udział wzięli także dyrektor Wydziału ds. Wyznań UW Roman Bukartyk i przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ChSS w Gorzowie Szepean Strzelecki. Tyr.

Tow. Lidii Framm

wyrazu szczerzego współczucia z powodu tragicznej śmierci męża WALDEMARA

składa Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze.

RO

Tow. Lidii Framm

wyrazu szczerzego współczucia z powodu tragicznej śmierci męża MEZA

składają Rejonowy Ośrodek Pracy Partyjnej, Komitet Miejsko-Gminny PZPR w Sulechowie. Uroczystości pogrzebowe odbędą się dzisiaj, 14 listopada 1984 r. o godz. 14.00 na cmentarzu komunalnym w Sulechowie.

RO

Informowaliśmy przed kilku tygodniami w „Gazecie” o tym, że w Zakładach Przemysłu Wełnianego „Polska Wełna” w Zielonej Górze postanowiono wprowadzić własny, zakładowy, motywacyjny system plac. Stało się to na mocy porozumienia pomiędzy dyrekcją przedsiębiorstwa a załogą. Wiązano z systemem spore nadzieje, ale wypowiadano je ostrożnie, bo „nigdy nie wiadomo, a licho nie śpi”. Były obawy po stronie dyrekcji, że a nuż jakiś niezauważony błąd ujawni się w praktyce w całej okazałości i dotkliwie.

Rzecz w tym, że klasyczny system w praktyce oznaczałoby dla firmy zagrożenie bardzo poważne. Miał on wprowadzić przedsiębiorstwo na spokojne wody, miał być lekarstwem na trapiące je przedtem dolegliwości. Gdyby zawiódł, nikt w zakładzie ani poza nim nie przejmowałby się, logiczną może teorią, ale skompromitowaną w praktyce argumentacją, ani intencjami inicjatorów.

Plaga dająca się Polskiej Wełnie we znaki była duża fluktuacja, wręcz wścieczka pracowników z przedsiębiorstwa.

## Nie ma strachu w «Polskiej Wełnie»

Przed wszystkim z powodów placowych. W zeszłym roku i w pierwszym połowie br. zaczęła ona przybierać groźne rozmiary. Odcinając zaczęli sondaż, wieloletni pracownicy. System zaczęto wprowadzać od 1 sierpnia br.

Fakty mówią, że oczekiwało się, że w tym roku w Zielonej Górze przeliczenie zatrudnienia w ub. roku wyniosło 1843 osoby, ale na koniec roku pracowników było 1812; w czerwcu br. — 1787; w końcu września — 1770, a w końcu października — 1764. Spółród 45 osób, które w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy złożyły wypowiedzenia — 27 osób je wycofało. Te rezygnacje z wypowiedzeń zgłoszone zostały po sierpniu br. (Istotne wyjaśnienie: zakład ma prawo odłożyć realizację wypowiedzenia pracy zgłoszonego przez pracownika o dalsze 3 a nawet 6 miesięcy. F.B.).

Z wyjątkiem takich zawodów, jak spawacze i elektrycy, sytuacja w dziedzinie zatrudnienia już mamy opisaną — stwierdziła Barbara Chocianowska, główny specjalista ds. pracowników i ekonomiki zakładu, będąca zarazem główną projektantką systemu. Pracuje się spokojnie, pewnie. Nie mam przed sobą dokładnych danych, ale wiem, że wyraźnie podskoczyła nam wydajność — dodała.

Z pomocą przyszedł jej dyrektor przedsiębiorstwa Ludwik Walaszek.

— Zaraz to policzymy — powiedział.

Przebieg wprowadzenia systemu kilkunastu pozycji podali wyniki: w ciągu pierwszego półrocza średnio w miesiącu na jednego pracownika przypada 253 m.b. tkanin gotowych, gdy średnio — miesiąc nie w trzecim kwartale — 271 m.b. Przeliczenia „sznita” w wydajności, pomiędzy tymi okresami (przed wprowadzeniem systemu) wynosił więc ponad 7 proc. Ma to swoją wymowę, tym bardziej, że zewnętrzne warunki produkcyjne działalności przedsiębiorstwa wcale się nie poprawiły, a prócz tego w trzecim kwartale z miesiąca na miesiąc wydajność osłabła.

— Kosztem jakości? — zainteresował się dziennikarz.

— W żadnym przypadku — obrusza się L. Walaszek. Kryterium jakości nie zmienił się, a w każdym razie nie obniżyliśmy. Można nawet mówić o nieznacznej poprawie w dziedzinie jakości. W II kwartale było bowiem 87 proc. tkanin w I gatunku, a w III — 88 proc. Przy okazji powiem, że nie powinien nam wpaść w nasze dane. Nie opłacałoby się nam ich upiększać, a zresztą tak się dzieje tylko, że to artykuły w „Gazecie”, sygnalizującym reformatorskie zapędy w Polskiej Wełnie, gościłymi tu kilka dokład-

Zastanawiające było to, że wśród osób wyczuwających wypowiedzenia nie było tkaczy. Bardzo prosto wyjaśniła mi to kierowniczką działu kadr, Helena Goździłowicz:

— Jak mieli wyczuwać coś, czego nie składali? Trzeba też wiedzieć, że tkacze, poza Polską Wełną, w Zielonej Górze w swoim zawodzie pracy nie znajdują, chyba po przekwalifikowaniu się. No i nie działa się im u nas krzywda. Nie dlatego, żeby specjalnie byli uprzywilejowani, ale z tego powodu, że ich praca jest łatwa do zmierzenia i oceniania, a zatem — do sprawiedliwego opłacenia przy każdym systemie. Na nowym systemie oni też zyskali, ale procentowo, w porównaniu do dotychczasowych swoich zarobków — najmniej.

Znowż trzeba się było udać do Barbary Chocianowskiej, która poinformowała, że:

— W każdym z zawodów są osoby, które finansowo nie lub niewiele zyskały. Największą grupę stanowią tacy, którzy zanotowali średni przyrost płacy, a są i jednostki wybijające się ponad przeciętną.

W wykonaniu trzeba było zmienić sposób mierzenia pracy i udziału pracowników tego wydziału w efektach przedsiębiorstwa. Z analizy wynikało, że byli niedoceniani. Średni zarobek zwiększył się tam o ponad dwa tys. zł, ale kilku osobom przypadło dużo więcej, bo nawet i po 4 tys. Ponadto za miesiąc nadal rosła płaca, ale tylko tam, gdzie wzrost wydajności lub udział w tym wzrósł — jest oczywisty.

Kierownik wydziału, Zdzisław Wronkowski, chwali sobie nowy system.

— Zahamowanie odpływu ludzi w sposób oczywisty uspokoiło rytm pracy, ale to nie wszystko. Akurat na naszym wydziale ma sens i jest możliwe coś takiego, jak wielozawodowość. Kilkunastu starszych pracowników potrafi, w razie potrzeby poprawnie wykonywać prawie wszystkie konieczne tu czynności. Posiadanie tych kwalifikacji było wykorzystywane, ale nie w pełni, bo nie było możliwości w normalnym trybie płacić ludziom tyle, ile im się należy. Nowy system to umożliwił nam nadzieję, że młodzi pracownicy będą śladami starszych i staną się wszechstronni. Teraz to się opłaca i im i firmie. Przeszła też krząć gadki o „frajerstwie” tych, co się wielu rzeczy nauczyli i swoich umiejętności nie ukrywają. Jeśli nam ktoś tego systemu, ku uciesze rygnusów nie wywróci, będzie można zmniejszać powoli zatrudnienie, nie zmniejszając zadań.

Należy zakończyć charakterystyką na wymiana zdań w trójkę: B. Chocianowska, L. Walaszek i niżej podpisany.

B. Chocianowska: — Właściwie to ten nasz system nie jest jeszcze optymalny. Wyrwaliśmy się jako pierwsi i chyba stał wylej się niedoskonałości. Inne zakłady z naszej branży korzystają z naszych doświadczeń i rozwiązań, a przy tym wdrażają na nowe ciekawe propozycje. Uległy im się w głowach tak ciekawe rzeczy, że przyjdzie chyba z nich skorzystać i uzupełnić nasze zakładowe porozumienie.

L. Walaszek: — Z całą pewnością ci, co później wystartują, skorzystają na tym, także pod względem warunków finansowych, nie mówiąc o tym, że rozwiązania, z których zacierana wiedza, będą miłki podane „na tacy”.

F. B.: — Nikt wasz przecież nie zmuszał do pionierstwa...

B. Ch. i L. W.: — To się tak mówi, trochę z żartobliwą, że innym będzie łatwiej, ale myślny się musieli za to wziąć. Nie wiadomo, do czego by w zakładzie doszło, gdyby ten krok nie został zrobiony. Dzięki niemu firma wręcała planala oddychać ekonomice i produktowej i jest wyważona wobec swoich partnerów i swoich pracowników.

Zebrał i opracował: FRANCISZEK BRODZIK

## Okolice ekonomiki

# Brawo, brawo i... kopniak

W Dębnie Lubuskim jest fabryka śrub, należąca do Wytwórn Urzędzeń Komunalnych. Śrubka to niemal sprawa polska. Tego rodzaju normalni ciagle brakuje, więc jest wymuszonym, ekonomicznym nonsensem, że w wielu zakładach produkujące śruby we własnym zakresie, na maszynach uniwersalnych. Drogo, źle i marnotrawnie. Nie trzeba więc chyba dłużej uzasadniać jak ważna dla gospodarki jest produkcja fabryki z Dębna. Tylko dla pełnego obrazu dodajmy, że wytwarza się tu około 1000 różnych śrub od M-2 do M-12, od 5 do 60 mm, a do tego cały, szeroki asortyment nakrętek i wkrętów. Razem 250 ton rocznie. Śruby produkują się na automatach, które mają określoną zdolność produkcyjną. Tych automatów nie można podkręcać, aby produkowały więcej, gdyż to grozi awariami, wybijaniem się łożysk w maszynach, przedczesnym niszczeniem drożych narzędzi.

Skoro nie można więcej, to nie można zwiększać wydajności pracy, a jeśli zgodnie z zasadami reformy obowiązującymi w przemyśle, wydajność pracy nie wzrasta to nie mogą wzrastać płace.

Jesteśmy więc u jądra sprawy. W związku z takim układem rzeczy, załoga fabryki śrub odstaje z płacami, w porównaniu ze średnimi krajowymi i z zarobkami w innych, okolicznych zakładach. Kto więc może szukać jej lepiej płatnego. W tym roku zatrudnienie z 296 spadło do 252 osób. To pozwoliło na niewielkie podwyżki, bo ogólny fundusz plac podzieleno na mniejszą ilość zatrudnionych. Ale każdy kij ma dwa końce. Techniki się nie oszuka. Choćby w poszczególnych przypadkach niektórzy pracownicy mogli przejść do obsługi większej ilości automatów i w ten sposób poprawić sobie zarobki, to jednak ma być przecież swoje granice, a po wtóre nie zawsze może wychodzić na zdrowie maszynom.

44 ludzi mniej w niewielkiej wytwórni, która i tak nie miała pełnej etatowej obsady. Automaty muszą się kręcić, bo jak nie ma produkcji to nie ma sprzedaży, a więc nie ma pieniędzy, także na wypłaty. Wiele owo zmniejszenie zatrudnienia odbywa się kosztem zaplecza technicznego, remontowców, konserwatorów. Przy produkcji automatowej to bardzo niebezpieczny maszyn, a nowy automat kosztuje około 3 milionów złotych, podczas gdy cała firma ma rocznie na cele rozwojowe raptem 3-4 mln.

Nie można podnosić płac w akordzie, nie można tym samym podnosić ich pracowników, więc dużej klasy remontowców zarabiał po 12 tys. zł miesięcznie, znacznie poniżej średniej krajowej.

Na śruby obowiązują ceny umowne. Firma mogłaby więc podnieść ceny, zwiększyć tym samym zyski i ratować sytuację nadzwyczajnymi premiami. Tak, ale ponieważ wzrost zarobków nie wynikałby ze wzrostu wydajności, trzeba by nieobokazy kwoty odprowadzać na PFAZ. Po wtóre zaś, śruby to towar zaopatrzony i cen nie można dowolnie podnosić. Gdzie się nie obrócić, ślepa uliczka.

Kłopoty fabryki z Dębna są jej kłopotami, ale nie mogą one nie obchodzić przemysłowca takiego. Wszak tu chodzi o 250 ton śrub, nakrętek i wkrętów z dokładnym gwintem, których odbiorcą jest głównie przemysł elektromaszynowy.

Kłopoty te wymagają jednak pewnego uogólnienia. Na obecnym etapie reformy, najlepiej powodzi się tym, którzy mieli największe rezerwy i to najlepiej prostych. Teraz, przy stosunkowo niewielkim wysiłku, mogą oni zwiększyć wydajność pracy, obniżyć koszty produkcji i naturalnie zwiększyć płace załogi. Najgorzej tym, którzy nie mogą, jak w Dębnie, podkręcić biegu maszyn.

Reforma stwarza tu pewne furtki. Organ załogowy może wnioskować w Ministerstwie Finansów o częściowe zmniejszanie

PFAZ, ale jakaś to zawila droga. Rodzi się więc pytanie, czy w takich przypadkach nie może być rozwiązany systemowy?

A teraz z innej beczki. My w „Gazecie” mieliśmy koronny temat, mianowicie: ekonomiki Zakładów Urzędzeń Okręgowych „Bomet” w Barlinku. W systemie sprzed reformy zakład pracował absolutnie prawidłowo. Wszystkie wskaźniki, relacje ekonomiczne, układały się przykładowo, bank nie miał zastrzeżeń. „Bomet” szedł ostro w górę z eksportem na oba obszary płacnicze i obecnie przeznaczona na eksport ponad 50 proc. całości produkcji. Wskaźniki jakościowe też miał dobre. Zakłady te bardzo rozsądnie inwestowały, m. in. uruchamiały nowoczesną produkcję w adaptowanych, nieczynnych obiektach, inwestowały w nową technikę, nie dopuszczając do powstania luki technologicznej między nimi a zagranicznymi konkurentami.

Ala aby w tej trudnej produkcji na rynkach coś znaczący, trzeba było mieć załogę na odpowiednim poziomie, ustabilizowaną, fachową i kulturalną. „Bomet” zorganizował własny ośrodek elektronicznego przetwarzania danych, rozbudował zaplecze socjalne, zbudował piękny dom kultury itp. itd. Ta dbełość o załogę o jej wszechstronny rozwój, warunki wypoczynku, były przedmiotem powszechnego uznania.

I oto nadeszły esasy reformy. Początkowo nie zapowiadało to żadnych chmur nad „Bometem”, wszystko było w normie. Ale powoli, powoli zaczęły się nawastrzywać niebezpieczeństwa. Komfort pracy, komfort socjalny, działalność kulturalna, sportowa... zaczęły zmieniać się w kule u nogi. Do tego relacje dolara i rubla do złotego, stawiały się niekorzystne, co biło w dużego eksportera. Ostre wymagania odbiorców, przemysłu okręgowego i odbiorców zagranicznych, wymagania terminowości dostaw, stwarzały coraz większe problemy, w związku z systematycznym pogarszaniem się terminowości i jakości dostaw materiałów hutniczych. Były i inne trudności, wynikające z przycyna części subiektywnych, o czym będziemy pisać.

W „Bometcie”, w sposób nieoczekiwany wystąpił bardzo poważny kryzys, grozący bankructwem. Wymaga to głębszej analizy.

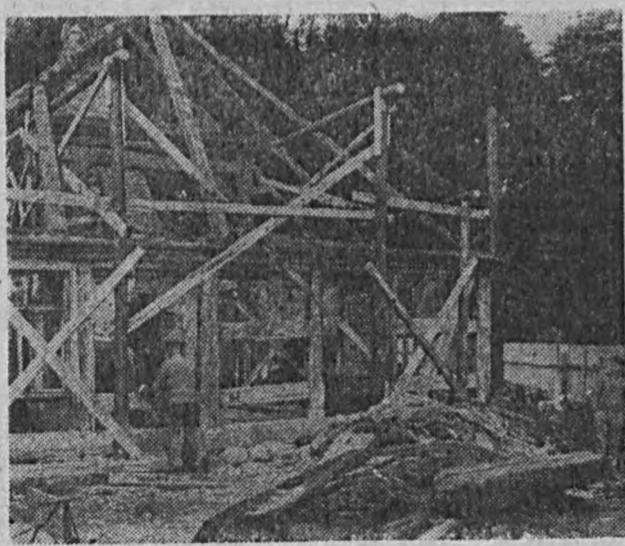
Ala rodzi się pytanie. Co z warunków socjalnych, z tego wszystkiego co stworzone w Barlinku dla załogi, jej teraz odbiorcą? Gdyby kiedyś poza produkcją nie widziano ludzi, nie byłoby tego całego zaplecza, a więc nie byłoby określonych obciążeń finansowych firmy teraz, gdy w reformie zaczęło się liść i inne trudności.

Przykład Dębna nie jest odosobniony i nie jest odosobniony przykład Barlinka. W wielu zakładach podjęto wcześniej „męskie decyzje”, pozakładano kłódki na domach kultury, klubach sportowych, posprzedawano ośrodki wczasowe.

Uzasadnienia ekonomiczne są bez zarzutu. Tylko czy tak całkiem? Otóż w krajach kapitalistycznych spójnym są z akcjami kulturalnymi na rzecz załogi, prowadzonymi na dużą skalę, przy pomocy niemałych środków i to w znacznej części pochodzących z kieszeni kapitalistów. Z miłości do klasy robotniczej? Nie. Zimi menadżerowie z konkretną produkcyjną urzędzenia dla cementowni, mieszczącej się w Kopenhague mówili mi, że postęp techniczny wymaga pracowników nie tylko fachowych, ale i o wysokiej kulturze osobistej. Stąd akcje kulturalne concernu.

Znowż więc rodzi się pytanie, jak do całej tej sprawy winien ustosunkować się samorząd pracowniczy, organ załogowy, komisja rządowa ds. reformy, Ministerstwo Finansów. Czy i tu nie powinny obowiązywać jakieś rozwiązania systemowe, czy puścić sprawę na żywioł na los opinii rady pracowniczej i dyrekcji?

JERZY NOGIEC



## W Lubniewicach będzie «Dom Książki»

Przy wjeździe do Lubniewic, na rozwidleniu dróg koło tzw. Starego Zamku, stała chatynka od lat opuszczona i popadająca w ruinę. Wojewódzki konserwator zabytków nie pozwolił jej rozobrać ze względu na ciekawą architekturę i miał ciekawą szachulcową konstrukcję, równocześnie nie miał środków na odbudowę tego wiejskiego zabytku.

Ostatecznie jednak chatka jest remontowana. Wykonawcami są rzemieślnicy z Zakładu Remontowo-Budowlanego Kombinatu PGR Lubniewice. Po remoncie w czasie tej znajdzie pomieszczenie księgalnia, bardzo, nawiasem mówiąc, potrzebna w tej wczasowej miejscowości.

W kosztach odbudowy partycypuje częściowo „Dom Książki” a częściowo konserwator zabytków.

Fot.: Kazimierz Ligocki

Pewnego słonecznego, październikowego dnia przysiadłem ze znajomym na ławce przy skwerze, obok budowanego pawilonu handlowo-usługowego przy al. Wojska Polskiego w Zielonej Górze. Skwer ten jest w miarę zadbane, Posadzono sporo młodych drzewek, zrobiono piękne klomby kwiatów, podstrzyżono trawniki, powstawiano dużo ławek i pojemników na śmieci. Jednym słowem — dobre miejsce na odpoczynek i rekreację.

W czasie krótkiego mego pobytu na skwerze, przeszły przez to miejsce dwie grupy dzieci. Pierwsza, to hałaśliwi i rozważeni uczniowie młodszych klas szkoły podstawowej. Szli, choć nie byli sami, bezadną gromadą. Byli pod opieką nauczycielki. Jedna dziewczynka niosła wiązanek kwiatów. Być może mieli ją złożyć z okazji Dnia Wojska Polskiego przed pomnikiem Wdzięczności. Pozostali uczniowie zachowywali się jak dzikusy. Ła-mali sierzołki młodych drzewek, deptali trawniki, zrywali posadzone różę. Nauczycielka szła przed nimi i być może nie widziała co się dzieje, a może nie chciała widzieć? Może te sprawy były dla niej mało ważne, gdyż miała spełnić ważniejszą misję?

Druga grupa dzieci to przedszkolaki. Ich opiekunka przechodząc przez skwer, co chwilę się zatrzymywała. Pouczała maluchów: Nie wolno wchodzić na trawniki, zrywać kwiatków, śmiecie trzeba wyrzucić do pojemników... Te dwa obrazy, to dwie jak gdyby różne pedagogi-

detale naszego życia codziennego, bez których nie można kształtować ani patriotyzmu, ani humanitaryzmu. Bo ojczyzna, jak swego czasu pisał Cz. Janczarski w wierszu dla dzieci: „...to wieś i las, strumień i rzeka i komin fabryczny, a nawet obłoki co nad nami mkną...”

czesz naszych bohaterów narodowych, ale także szanować trud sprzątaczek i dozorców domowych, każdego człowieka. Pięknie to kiedyś powiedział J. Tuwim w wierszu do swojej córki: „...kłaniaj się córko, ludziom małym, bo to są ludzie ogromni. Zebysz wie działa”.

Nauczycielka przedszkola z gromadką swoich wychowanków, znalazłszy się na miejskim skwerku, strawała i uczyła dzieci elementarnych zasad współżycia z otoczeniem. Uczyła ich szacunku dla ludzkiej pracy, zachowywania przyrody, a nade wszystko, poprawnego zachowania się w miejscach publicznych. I to jest pedagogika małych rzeczy.

Oczywiście jedna i druga musi istnieć. Muszą one być niejako w symbiozie, w uzajemnej harmonii i równowadze na każdym szczeblu wychowania, od przedszkola po wyższą uczelnię. Jednak po skandalicznych zjawiskach złego zachowania się dzieci i młodzieży, szczególnie poza szkołą, sądzić należałoby, że nie zausze obie formy pedagogiki chodzą w parze.

Należy nie tylko śpiewać pochwalne hymny na

ZBIGNIEW SINICA

## Dwie pedagogiki

Ojczyzna jest więc i trawniki i klomby kwiatowe i każde drzewko na osiedlu. Oczywiście, ofiara ludzkiego życia dla dobra kraju jest niewymierna. A trawnik — sprawa drobna. Na interwencję dorosłych wobec dzieci dewastujących zielenie, często wstępują się głos ich rodziców: „Pies lata, a dzieciakowi pan nie pozwala lasz”. Trzeba jednak pamiętać, że zjawisko wandalizmu wobec najbliższej przyrody nie jest objęte nie tylko ze względu na miliony złotych, które rocznie trzeba wydawać na porządkowanie zdevastowanych trawników. Brak poszanowania dla zasad współżycia społecznego dla zarządzeń porządkowych, to nie tylko złotówki, jako efekt wymierny. Są jeszcze skutki niewymierne tego zja-



# Taaaka ryba



## Po co wędkarzom... ryby?

**S**krócony opis pewnej niedzielnej wyprawy na szczupaki mógłby być mniej więcej taki:  
 ...Z wycieczkowego autokaru, wysiadło rankiem w Rąpicach 40 chłopów, 40 napałonych wędkarzy, a każdy z nich marzył pewnie cicho, że to właśnie jemu uderzy dzisiaj ten najpiękniejszy szczupak „turnieju zakończenia sezonu”.

Podzielił się na dwie grupy. Ci z sadykami, pełnymi karasi, obsiedli przyodrańskie doty i doleczki, podejrzewając naturowo, że w którymś z nich natrafiają na wymarzone szczupaki uszczęchaszów. Spinningiści rozbiegli się wzdłuż rzeki, żeby mistrzowskimi rzutami z główek bądź z zatoczkach, podłaczyc do swoje wędkarskie szczęście.

Niestety — pudło! Po 4 godzinach ciężkiej „pracy” sportowców, przemierzających z uporem wielokilometrywną trasę połowienia lub poszukujących właśnie tego dolka z pewnymi szczupakami, wyprawa wracała z niczym. Nie da się jednak powiedzieć, że z wynikiem... z e r o w y m, bo jednemu ze spinningistów ofiarował sine życie dwu-

kilowy szczupaczek, ratując po trosze wędkarski honor całej ekspedycji.

Zauważyłem nie bez satysfakcji, iż pokonani przez szczupaki sportowcy, godnie i przede wszystkim pogodnie, strawili tę porażkę.

Wracali w dobrych nastrojach, bardzo rozmowni. Analizowali w sposób niemal naukowy wszystkie prawdziwopodobne przyczyny, dla których szczupaki się pochowały i nie chciały brać!

Wracali też do kasy pancernej kota wszystkie niewygrane nagrody, których nie było komu i za co, rozdać. Koledzy z zarządu byli zresztą najwyraźniej zadowoleni z takiego obrotu sprawy, no bo zaoszczędzone kołowrotki przydadzą się na nagrody w następnym sezonie, a kasa nigdy nie jest przecież zbyt bogata...

Odniosłem wrażenie, iż uczestnicy tej pozornie nieudanej wyprawy na szczupaki potrafili udowodnić sobie wzajemnie, w duchu prawdziwie sportowo-turystycznym zresztą, szereg innych jeszcze... korzyści z takiego właśnie obrotu sprawy.

Argumenty jakie padały podczas pomeczowego zgromadzenia, a potem w rozdyktowanym autokarze, były z grubsza biorąc, takie:

- Szczupaki jakich nie złowiliśmy, przynajmniej jeszcze u r o s n ą a więc nie ma sprawy...
- Dorybiliśmy trochę naszymi karasiami te coraz bardziej puste dolki przyodrańskie, bo kiedy Odra nie wylewa, brakuje w nich naturalnego zarybienia.
- Szczupaka to ja nie złapałem, ale przynajmniej pochodziłem sobie zdrowo i natapałem... świeżego powietrza w zadymione płuca. Na dłuższy zapas.
- Tak więc wędkarski realizm, w domieszcze z dawkowym poczuciem humoru sprawia, iż nawet w każdej nieudanej wyprawie na ryby, dostrecz można — przy odrobinie dobrej woli i... fantazji, same tylko korzyści.

Zastanawiam się, po co w ogóle ryby wędkarzom są do szczęścia potrzebne?!

Wszystko co w tę niedzielę na własne oczy w Rąpicach ujrzałem i co usłyszałem moje uszy, działo się przy okazji szczupakowej wyprawy koła PZW „Drobniaczka” z Zielonej Góry, słynącego — jak powszechnie wiadomo, z paru szczupakowych tuzów najwyższej klasy, wygrywających w ostatnich trzech latach wszystkie możliwe puchary i medale, zwłaszcza w dyscyplinie spinningowej.

Dodatkowy to dla mnie argument, że to nie ci znamienici wędkarze z „trzynastki” mieli w tę niedzielę kiepski dzień i słabą formę, lecz miłośnicy ten słaby dzień, obżarte już chyba do syta, odrzańskie szczupaki, o t o .

Nie chcąc nikogo zniechęcać tą relacją do ostatnich już, oby bardziej udanych wypraw na jesienne szczupaki (oraz inne ryby jakie mogą jeszcze usatysfakcjonować nasze wędkarskie ambicje) dedykuję zainteresowanym ten oto fotos-dokument.

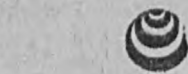
Ten piękny okaz bołenia (4,47 kg i 77 cm długości) został wyholowany właśnie z Odry na wysokości Łasek, przez wędkarza z koła PZW w Szczawinie Tadeusza Strawczyńskiego. Jest on niemal debiutantem w wędkarskim fachu, a listopadowa wyprawa ze spinningiem nad rzekę, przyniosła tak znakomity sukces.

...Bo w wędkarstwie nie świeci garnki lepia i jeśli tylko nasza wymarzona taaaka ryba nie ma nic przeciwko temu, nawet debiutant może liczyć na sukces, zaś nawet najlepszy praktycy i... teoretycy z „Drobniaczy”, nie zawsze, o j nie zawsze...

KIELBIK  
Fot.: IGOR STRABURZYŃSKI

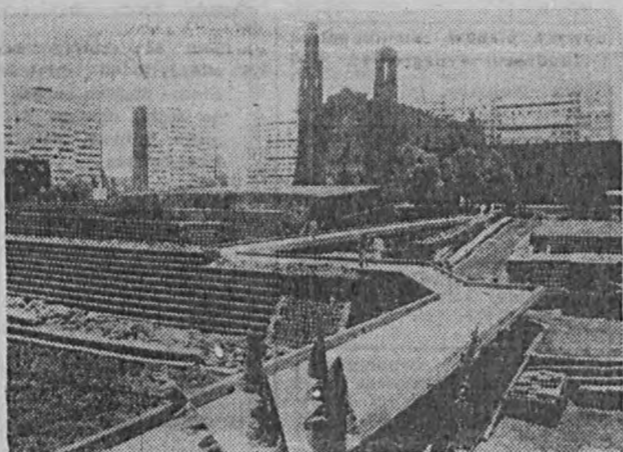
**S**tare zabytki azteckiej kultury można znaleźć w samym Meksyku, stolicy kraju. Bardzo często sasiadują one z nowoczesnymi budowlami czym zyskują tym większą atrakcję. Meksyk należy do jednej z najbardziej rozwijających się światowych metropolii. Już dziś dokładnie nikt nie wie, ile w tym mieście jest mieszkańców, prawdopodobnie 15 milionów. Prognozy na przyszłość są jak najgorsze. Jeśli ludność będzie rosła w tym tempie co dotychczas, w roku dwutysiecznym zabraknie wody, świat

ła i środków transportu. Tymczasem jednak Meksyk odwiedzają turyści z całego świata, podziwiając jego piękno. Kłopoty — ale i dolary — pozostawiają gospodarzom.



Na zdjęciu: miasto Meksyk. Plac Trzech Kultur. Ruiny starej azteckiej budowli.

Tekst i zdjęcia: CAF — Baliński



## 2 lyki filatelistyki

Poczta Holandii wydała 1984 II. 14 serię znaczków dobroczynnych z cyklu „Dzieci” o nominacjach:  
 50—25 c — lekcyj muzyki,  
 60—20 c — u dentysty,  
 65—20 c — hydraulik,  
 70—30 c — król.

Wydano także blok zawierający cztery znaczki po 50—25 c i dwa znaczki po 70—30 c. Dopłata przeznaczona jest na rzecz pomocy dzieciom.

### KRYLOWA BAJEK CIĄG DALSZY

W tym roku ukazała się w ZSRR ozdorna koperta upamiętniająca rocznicę urodzin I.A. Kryłowa (1769—1844), znanego rosyjskiego poety, komediopisarza, satyryka, a przede wszystkim bajkopisarza (9 ksiąg zawierających ponad 200 utworów), który bardzo plastycznie i w wery satyrycznych utworach chwycił deformacje życia społeczno-politycznego ówczesnej Rosji. Jakież było zdziwienie zbieraczy radeckich, kiedy na znaczku wydrukowanym na kopercie znaleźli informację „225-lecie urodzin I. A. Kryłowa” cofającą o 10 lat faktyczną datę urodzin. Naturalnie Poczta ZSRR wycofała te koperty z obiegu i wprowadziła z właściwym napisem „215-lecie urodzin I. A. Kryłowa”. Wiele jednak kopert zostało rozproszonych i dzisiaj stanowią prawdziwy rarytas w zbiorach całostek ZSRR.

### ZBIÓR Z KOKAINA

Urzednicy celni w Monachium skonfiskowali przesyłkę zawierającą zbiór znaczków, bowiem w 760 kartach albumowych z nalepionymi znaczkami Boliwii znajdowało się blisko 3 kg kokainy o wartości ca 1 mln marek. Jest to jak dotychczas pierwsza próba przemytu narkotyku w specjalnie spreparowanym papierze kokainowym. Adresat tej przesyłki został zaarrestowany trwając poszukiwania nadawcy. Czyżby to był najnowszy kanał przetrzutu tego narkotyku do Europy? Urzędy celne nie tylko RFN otrzymały już w tej sprawie specjalne instrukcje.

### PROGRAM EMISYJNY RFN

Z 252 propozycji Poczta RFN wybrała na rok 1985 27 tematów. Upamiętnione zostaną następujące osobistości: J. i W. Grimmowie, C. Spitzweg, F. Reuter, P. Hebel, J. Kentnich, D. Zimmermann, E. E. Kisch, R. Guardini, Ph. J. Spener. Znaczką „Europa” ukaza się z portretami J. S. Bacha i G. F. Händla. Ponadto wydane zostaną znaczki z okazji 2000-lecia Augsburgu, 740-lecia katedry w Limburgu, 150-lecia pierwszej kolei żelaznej z Norymburgii do Fürthu, 400-lecia Frankfurckiej Gieldy. Należy oczekiwać znaczków z cyklu „Ochrona lasu”, „Międzynarodowy Rok Młodzieży” i MWF „Mophila'85” w Hamburgu. Oczywiście ukaza się jak co roku serie dobroczynne: „Pomoc młodzieży”, „Opieka społeczna”, „Sport”.

Każdego Polaka oburza zapowiedź wydania znaczka „40 lat wypędzonych” jako jedynego waloru filatelistycznego dokumentującego 40-lecie zakończenia II wojny światowej.

M. JASNY



## Sędzia Martella szykuje nowy proces

Od ponad 3 lat Ali Agca przebywa w więzieniu włoskim, skazany na dożywocie za zamach na życie papieża w dniu 13 maja 1981 roku. Schwytnie i osadzenie Agcy nie wyjaśniło wszystkich okoliczności i pytań, które zamach na życie Jana Pawła II wywołały. Z Agcą trudno się było porozumieć, słabo znał język włoski, poza tym ciągle kreślił i zmieniał zeznania. Nie jest on mimo młodego wieku nie-

## Ali Agca w roli Katona?

(KORESPONDENCJA PA INTERPRESS Z RZYMU)

doświadczonym i przypadkowym przestępcą. Zanim trafił do celi włoskiej siedział jak wiadomo, w więzieniu tureckim, oskarżony o zamordowanie dziennikarza. Do wczoraj przypisywano Agcy oddanie trzech strzałów do papieża, od dziś już tylko dwóch. Trzeci kula, która zraniła papieża w rękę, miała zostać wystrzelona z drugiego rewolweru, który należał do innego Turka, Orala Celika.

Tak twierdzi sędzia śledczy Ilario Martella w przesłanym do rzymskiego sądu 1243-stronicowym akcie oskarżenia, który obejmuje oprócz Celika jeszcze trzech innych Turków i trzech Bułgarów, w tym pracownika bułgarskich linii lotniczych Antonowa. Sprawa Antonowa wywołująca także we Włoszech polemiki, i wręcz krytykę władz śledczych, uzyskała więc nowy wymiar. Antonow z podejrzanego stał się oskarżonym. Oskarża go sędzia śledczy, ale na podstawie zeznań Ali Agcy.

Agca staje się więc teraz głównym świadkiem w procesie, który przewi-

dziany jest na początku roku 1985. Mordecia i zamachowiec skazany na dożywocie stanął zatem na przed sądem w innej zupełnie roli. Tak pozwala prawo. Ale czy Agcy można wierzyć? Kilkanaście miesięcy temu oświadczono w Rzymie, że Agca stanie przed sądem za fałszywe zeznanie i próbę wprowadzenia w błąd prowadzących śledztwo. Rewelacje Agcy, którymi karmiła się prasa zachodniego świata

przez wiele tygodni, nie wytrzymały konfrontacji z faktami. Agca opisał dokładnie rzymskie mieszkanie Antonowa, jakie i gdzie stało meble. A potem okazało się, że jest to spis mebli z czasów dużo późniejszych, z okresu gdy Agca już siedział w więzieniu. Ktoś, kto podsunał Agcy opis mieszkania bułgarskiego pracownika linii lotniczych nie wzięł pod uwagę drobnego faktu, że mebli może przybyć.

Kto mógł podsunąć Agcy dane, stanowiące materiał oskarżycielski, który zawiera także i inne „nieokreśloności”? Prasa włoska zaczęła podejrzewać własne tajne służby. I wyszło na jaw, że istotnie Agcy złożyli wizytę dwaj włoscy funkcjonariusze cywilnych i wojskowych służb bezpieczeństwa. Sędzia śledczy Martella wyklucza jednak, aby te osoby mogły wchodzić z Agcą w układy i namawiać go do składania określonych zeznań. Wizyta przedstawicieli włoskich służb wywiadowczych została wpisana do rejestru więziennego. Czy jednak poza tym udokumentowanym spisem i wizytą, nie było innej, nie zostawiającej ostentacyjnych śladów? Czy Agca zeznający,

że w spotkaniu z Antonowem uczestniczyła także żona Bułgara, zwyczajnie mylił się i nie pamiętał? Gdyż jak udokumentowała to obrona, żona Antonowa przebywała w tym czasie w Sofii. Czy też w tych spotkaniach zmyślona była nie tylko postać żony, ale i samego Antonowa?

Takich pytań tak zwana „bułgarska ścieżka” zamachu na papieża nasuwa na każdym kroku wiele. Nic więc dziwnego, że prasa włoska, poparzona już bardzo na wcześniejszych relacjach Agcy, przyjęła wiadomości o przesłaniu ponad tysiąca stron liczącego aktu oskarżenia do sądu bardzo wstrzeżliwie i z wyraźną rezerwą. Poważni publicyści mają wątpliwości czy proces będzie w stanie potwierdzić stanowisko sędziego Martelli.

Wysuwa się nad Tybrem zasadnicze obiekcje, jak np. ta: dlaczego Antonow, jeśli naprawdę był zamieszany w tę sprawę, mieszkał i pracował nadal spokojnie w Rzymie przez okres wielu miesięcy? Wszak Agca zaczął sypać rewelacjami dopiero w maju 1983 roku. Antonow miał więc czas opuścić Włochy, a tego nie zrobił. Stawiane są sędziemu Martelli i inne pytania. Czyżby i mandatarusze Agcy nie przewidzieli, że będzie mu trudno uciec z placu św. Piotra, i że dostawczy się do więzienia zacznie ujawniać współpracowników?

Wreszcie pytania najważniejsze: Jaki niby interes osoby, której sędzia Martella chce obecnie postawić przed sądem, miałyby w pozabawieniu życia Jana Pawła II?

Część prasy rzymskiej cytuje opinie prasy bułgarskiej i radzieckiej w tej sprawie, ocenianej jako „bezwystydna prowokacja”.

Zapowiedziany proces rzymski, w którym Agca z mordery prezydentów się zaczyna w Katona wywoła niewątpliwie nie tylko nad Tybrem szerokie zainteresowanie i reperkusje.

JERZY AMBROZIEWICZ

# Myślmy razem o większym bochenku chleba

Relacjonując co widziałem na ostatnich jesiennych Targach Lipskich zająłem się działem maszyn i urządzeń rolniczych bardzo zdawkowo. Teraz wypadłoby do pewnych spraw powrócić, gdyż już efekty naszych dwustronnych rozmów w tej dziedzinie handlu zostały podsumowane i wiadomo, że prowadzone są dalsze rozmowy na temat wymiany handlowej i kooperacji.

W tym roku sprowadzimy z Niemieckiej Republiki Demokratycznej maszyny za 23 miliony rubli oraz części zamienne za 21 miliony. Dodajmy, że równocześnie gorzowska „Agroma”, która jest generalnym importerem w tej branży z NRD, ulokowała w naszych krajowych zakładach, produkcję części do maszyn energetycznych na wartość ponad 500 milionów złotych rocznie. Świadczy to o znaczeniu tej wymiany i o ilości maszyn importowanych od naszych zachodnich sąsiadów i pracujących na naszych polach.

W Lipsku zawarto w tym roku kontrakty na import maszyn na rok przyszły, na sumę 31 mln rubli oraz części za 18 milionów. Ale dalsze pertraktacje jeszcze trwają.

NRD w produkcji maszyn i urządzeń rolniczych zajmuje czołowe miejsce w Europie. Jeden tylko, główny producent, Kombinat Fortschritt, zatrudnia w swych zakładach ponad 60 tys. pracowników, w tym — uwaga — co piąty ma wyższe lub średnie wykształcenie zawodowe. Około 60 procent produkowanych przez ten kombinat maszyn jest przedmiotem eksportu, na oba obszary płatnicze. To coś mówi o poziomie produkcji, także od strony jakościowej.

Kombinat Fortschritt jest bardzo ekspansywny, w tym nowoczesnym słowa znaczeniu. Umie się reklamować, jest solidny, ma znakomicie przygotowanych menadżerów, władających w sumie chyba wszystkimi językami świata.

Co pewien czas kombinat ten urządza, wspólnie z gorzowską „Agromą”, wystawy, pokazy, sympozja naukowe. Jest to z jednej strony reklama nowych wyrobów, a z drugiej badanie opinii użytkowników.

W tym roku imprezę taką zorganizowano niedawno w Myśliborzu. Na odczyty i pokazy przyjechało do Myśliborza zadiwajaczo dużo specjalistów z całego kraju. Duża sala miejscowego Domu Kultury była w czasie otwarcia imprezy pełna. Świadczy to o zainteresowaniu naszych mechanizatorów i handlowców współpracą ze stroną energetyczną.

Nie będę zanudzał Czytelników dokładnymi opisaniami technicznymi tego co pokazywano, o czym mówiono w referatach. Zwrócę uwagę na niektóre problemy jakie się wyłaniały.

Duże zainteresowanie budziła linia do „obróbk” ziemiarników. Chodzi mianowicie o kompleksowe przygotowanie gleby, pielęgnację upraw, zbiór, czyszczenie, sortowanie, składowanie, pakowanie w pojemniki handlowe.

Ochleca się, że u nas, między polem a stołem konsumpcyjnym, marnuje się około 30 procent ziemiarników. Powodów jest wiele, od mechanicznych uszkodzeń w czasie wykopków począwszy, a na odpadach kuchennych skończywszy. W Polsce chodzi więc o straty rzędu milionów ton.

Owa nowoczesna linia obróbki ziemiarników, prezentowana przez Fortschritt, pozwala na poważne zmniejszenie strat. Ale chodzi również o wydajność pracy. Jeden człowiek może zebrać w ciągu godziny gdzieś około 100 kg ziemiarników, uprzednio wyoranych. Tymczasem nowoczesny kombajn ziemiarniczy E 689 wykopuje, zbiera, czyści i sortuje 60 kwint. na godzinę.

Są to oczywiście maszyny dla dużych gospodarstw rolnych, głównie PGR-ów, bo przeciętnie wiadomo, że na nadmiar ludzi nie cierpią, a czas na wykopki, ze względu na atmosferycznych, jest ograniczony.

No, ale Fortschritt to firma dbająca o swe eksportowe interesy. Nie od rzeczy było więc chyba stwierdzenie przedstawiciela firmy, że kombinat w swych pracach badawczych uwzględnia obecnie specyfikę polskiego rolnictwa. Można to zrozumieć, że firma nastawiona głównie na duże gospodarstwa, duże fermy i przetwornice, chciałaby również znaleźć klienta wśród polskich indywidualnych rolników.

Myślę, że do tego twierdzenia nie można przywiązywać nadwyzwyczajnej wagi. To znaczy, że nie należy się spodziewać aby Fortschritt uruchomił produkcję np. komowych siewników czy drobnego sprzętu. Z rozmów kulturalnych wynika natomiast, że są możliwości produkcji pewnych, zunifikowanych elementów, np. do mechanizacji prac podowlanych, jakie mogą być używane w dużych i małych obszarach czy chlewniach.

Ale Fortschritt pokazał jednak w Myśliborzu coś, co może zainteresować, tych najdrobniejszych rolników polihektarowych jak i pegeterów. Pokazano mianowicie minicagnik „Fortschritt E 930”. Jest to zgrabny ciągniczek, zbudowany na bazie silnika popularnego i masowo wytwarzanego motorowozu „Simson”, o mocy zaledwie 3,6 konia (obrotów 3.600 na minutę). Jest to bardzo uniwersalna maszyna, idealna do pracy w winnicach, szklarniach, przy polowych uprawach warzyw, a także w małych gospodarstwach rolnych.

Do cagnika można sotosować, zawieszając, kilkanaście narzędzi, plugi, radła, bronny, kosy... może on ciągnąć przyczepkę lub zbiorniczek na płyny czy materiały sypkie, może też, po założeniu szesetek, spełniać rolę mechanicznej zamiatarki. Ciągniczek jest tak dowiejnie konstruowany, że zamiast kół można założyć coś w rodzaju łopatek, spełniających rolę glebozryzarki.

Ma on kosztować w NRD, z kompletem narzędzi, bagatela, 13 tysięcy marek. U nas będzie rozprowadzany przez skład konsygnacyjny w Skierniewicach. Cena jeszcze w złotych niewiadoma, ale należy się spodziewać, że kolejką będą większe niż po automaty pralnicze.

Nie jest to światowa nowość. My też w Gorzowie robiliśmy kiedyś „Bzikę”, robią mini cagniki Czechosłowacy, Włosi... ale ten ma tę zaletę, że jest niesłychanie prosty i — rzecz można — zunifikowany z ówymi popularnym motorowozem „Simson”, a co to znaczy, jeśli chodzi o zdobywanie części zamiennych, wyjaśniać chyba nie trzeba.

Kombinat Fortschritt — o czym się można było przekonać i na targach w Lipsku i na imprezie w Myśliborzu — przykłada ogromną wagę do postępu technicznego, do trzymania się światowej czołówki. Bardzo liczni specjalisci kombinatu, w tym mówiący znakomicie po polsku bardzo pilnie notowali każdą uwagę użytkowników. Dobra firma stara się wszystko niestannie udoskonalać. Powiedziatno m.in. w jednym z referatów, że 70 proc. maszyn wytwarzanych w zakładach Kombinat Fortschritt, będzie w latach 90-tych zastąpionych nowoczesniejszymi. A trzeba mieć na uwadze, że produkuje on 1000 różnych typów robów, w tym 100 wieloznacznościowych kombajnów. To mówi o skali zamierzenia i o szybkości postępu. Aktualnie ponad sto tematów jest w badaniu, we współpracy z Akademią Rolniczą NRD, z 15 różnymi uczelniami krajowymi i kilkudziesięcioma zagranicznymi, w tym polskimi. W roku ubiegłym testowano 40 maszyn w kilkunastu krajach na 4 Kontynentach.

No tak, na to firmę, o rocznej produkcji 8 miliardów marek, jest stać. A z drugiej strony ma ona taką produkcję, bo podchodzi nowoczesnie do problemów techniki i handlu. Ta mysliborska impreza była pouczającą lekcją.

JERZY NOGIEO

# Do 20 listopada 1984 r. — realizacja losów

## Wielkiej Loterii Fantowej «Święta Prasy — 1984»

W związku z zakończeniem sprzedaży losów Wielkiej Loterii Fantowej „Święta Prasy-1984” Komitet Upowszechnienia Prasy w Zielonej Górze uprzejmie informuje, że

losy wygrane w loterii realizowane będą do 20 listopada 1984 r.

Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. K-6284

### GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Jasieniu, pl. M. Buczka 1

## oferuje do wynajęcia

— POWIERZCHNIE MAGAZYNOWE o metrażu 525 m kw. na magazynowanie towarów opakowanych. K-6400

### KRAJOWA

## PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA

Oddział I w Zielonej Górze, ul. Jana z Kolna 2a

## posiada do sprzedaży

— ROZKŁADY JAZDY na rok 1984 po cenie obniżonej. K-6394

### SPRZEDAŻ

KURTKI z łbów niebieskich — sprzedam. Zielona Góra tel. 638-69, po 16. 15090-G

DWA łózka, biblioteczka — sprzedam. Zielona Góra, Jastrzębia 16. 15093-G

KOZUCH, kożuszek damski i męski — sprzedam. Zielona Góra, Powstańców Warszawy 6/4. 14727-G

NOWE futro z piżmaków — sprzedam. Zielona Góra, Budziszynska 22/15, po 16. 15094-G

AKORDEON 96 basowy „Hugo Haumer” — wloski. WSK-175 „Kobuz” — sprzedam. Gozdnicza, Kościelna 12C/15, po 15.00. 15095-G

MAGNETOFON M-8011. Lucznik — walskiowy — sprzedam. Zielona Góra, Krasieckiego 24/13. 15096-G

KOZUCH męski, damski — duże — sprzedam. Zielona Góra, Skłodowskiej 7/6, po 15. 15100-G

MASZYŃE do pisania z długim walkiem — sprzedam. Zielona Góra, tel. 707-55. 15104-G

AUTA — krajowe — ograniczone, kupno — sprzedaż. Firma: Marek Kostkow. Zielona Góra, Findera 12, tel. 636-10. Zapraszamy 9.00-16.00. 15105-G

SYRENE 105 — tanio sprzedam. Gorzów, Zubrzyckiego 8/3. 3797-GG

SAMOCHOÓD osobowo-terenowy „Unicel” — sprzedam lub zamienie na osobowy. Kostrzyn, Świerczewskiego 9. 3798-GG

KAROSERIA Fiata 125p nowa. Fiata 125p rok 1983 — sprzedam. Krosno Odrz., tel. 91. 15119-G

FIATA 125p — sprzedam. Świebodzin, Matejki 3. 15120-G

SIMSONA S 50 B elektronicznie — sprzedam. Zielona Góra, Zawadzkiego 32/30. 15121-G

SILNIK Mercedes 1900 Diesel ze skrzynią biegów. Deszczownicę Diesel — sprzedam. Zabór 30. 15127-G

SYRENE 105 1974 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 603-58, po 17. 15130-G

SYRENE 105 z silnikiem zapasowym — sprzedam. Krosno Odrz., Poznańska 21/8, po 15. 15131-G

SYRENE R 20 — okazynie sprzedam. Zielona Góra, Rajskiego 1A. 15148-G

KABINE, przednie zawieszanie do Stara 28 — sprzedam. Jasien Sienkiewicza 4. 15150-G

FIATA 125p 1980 — sprzedam. Zielona Góra, Powstańców Warszawy — Parking godz. 15-17. 15156-G

FIATA 125p 1980 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 633-62. 15158-G

MZ 250, boczny wózek do remontu — tanio sprzedam. Zielona Góra, Wodna 4. 15166-G

FIATA 125p rok 1979 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 604-42. 15171-G

FIATA 125p 1983 rok, sprzedam. Pralkę automatyczną zamienie na zamrażarkę. Zielona Góra, tel. 642-17. 15182-G

FIATA 125p 1300 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 645-60, po 17. 15183-G

SYRENE 104 na części — sprzedam. Bojadła, Sulechowska 18. 15187-G

FIATA 125p combi rok 1979, nadwozie Fiata 125p MR 1976 rok do regeneracji, stół na wysoki polski, krzesła, dwa półkotapczy — sprzedam. Zielona Góra, Morelowa 51/1. 15188-G

NOWE futro z królika roz. 148 — sprzedam. Zielona Góra, Waszkiewicza 62/5, po 16.00. 15129-G

KOZUCH damski — sprzedam. Zielona Góra, tel. 721-21, po 15. 15131-G

BONY PeKaO, akumulator 60 Ah, 12 V — sprzedam. Świebodzin, tel. 344-82. 15202-G

WILCZURY — tanio sprzedam. Zielona Góra, Zytina 24. 15133-G

WILCZURY szczenięta oraz dwuletniego wilczura — sprzedam. Zielona Góra, Wandy 55/4. 15140-G

PRALKĘ automatyczną czeska, maszynę Lucznik 451 — sprzedam. Oferty z ceną. Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15161-G

SZAFĘ dwudrzwiową, suknie ślubną zagraniczną — sprzedam. Zielona Góra, Zyty 8/7. 15169-G

FOLIE ogrodnicze 30x6 — sprzedam. Zielona Góra, Batoro 122. 15172-G

PIŁĘ tarczową — sprzedam. Zielona Góra, Tkacka 3. 15174-G

PIANINO Legnica — sprzedam. Zielona Góra, Ptasia 34/62, po 16.00. 15175-G

SYPIALNIE — sprzedam. Zielenka Góra, Waszkiewicza 24/2. 15178-G

ZREBICE 18-miesięczną — sprzedam. Zielona Góra, Jakuba Szeł 29, Chynów. 15180-G

Z POWODU wyjazdu sprzedam okazynie magnetofon „Opus”, radio „Radmor” z zachodnim UKF, radio-magnetofon, klezszonkowy firmy „Unicel” i kolumne 100 W. Zielona Góra, Ptasia 6/8. 15181-G

MAGNETOFON „Flet” (szufiada) wzmacniacz Dynamic Speaker 2x40 W, magnetofon MD 525 S stereo — sprzedam. Zielona Góra, Wyspańskiego 15/212. 15185-G

MAGNETOFON Aria — sprzedam. Zielona Góra, tel. 27-01, po 15. 15190-G

TELEWIZOR Rubin 302 C — sprzedam. Zielona Góra, Findera 6/8, po 17.00. 15191-G

KOLEJKI elektryczne, wielkość H O, dla kolekcjonera — sprzedam. Gorzów, 73-038, po 16.00.

DOJARZE Alca-Lawal — sprzedam. Czesław Duko, Gorzów 4, Gmina Lubsko. 1774-P

KANAPĘ przedwojenną stan do bry — sprzedam. Świebodzin, 22 Lipca 9. 1771-P

ZUKA w dobrym stanie — sprzedam. Zary, Jagiellońska 6/2. 15189-G

SILNIK Weigl Gaz 24, moneta z wizerunkiem papieża — sprzedam. Zielona Góra, Krosnińska 17A/3. 15192-G

JAWĘ CZ 350 — tanio sprzedam. Zielona Góra, Sobieskiego 2/8, po 15. 15197-G

GOLF Diesel rok 1982 — 6 litrów ropy na 100 km, stan bardzo dobry — sprzedam. Ogłądać w dniu ogłoszenia — parking przy hotelu „Polan”. 15193-G

MERCEDESA 406 D blaszaka — sprzedam. Gorzów, Walczaka 72/7, po 16.00. 3786-GG

JAWĘ 350 — sprzedam. Gorzów, Armii Polskiej 19/1. 3787-GG

FIATA 125p 650 1980 rok — sprzedam. Zielona Góra, tel. 24-68, po 15. 15089-G

ZUKA skrzyniowego — sprzedam. Nowa Sól, Bukowa 9. 15091-G

SILNIK Diesla Peugeot 504, kompletny — sprzedam. Zielenka Góra, Nowa 22. 15092-G

FIATA 125p — sprzedam. Trzebiechów, 1 Maja 7 k. Sulechowa. Ogłądać w sobotę. 15098-G

FIATA 125p rok 1983 — sprzedam. Kozuchów, Okrzei 2/2. 15106-G

TANIO sprzedam działkę budowlaną z gruntem ornym, po powierzchni 3,7 ha — przedmieście Łañcuta. Na okres budowy zapewniam mieszkanie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15132-G

DOM, stodoła, działka — możliwość hodowli pszczołek lub za założenie ogrodnictwa, okolica jeziora i lasy — tanio sprzedam. Chelmek 32, gmina Nowa Sól lub tel. Nowa Ruda 400. 1724-P

ROZPOCZĘTA budowę domku, Syrene 104, grzejniki żelazne — sprzedam. Zielona Góra, tel. 716-89, po 18. 15098-G

DOM jednorodzinny, trzy pokoje, kuchnia, łazienka — sprzedam. Łęknica, Wyzwolenia 1. 15151-G

GARŻ blaszany — sprzedam. Świebodzin, os. Łużyckie 3A/8. 1515-G

DOM jednorodzinny z zabudowaniami (stodoła, 2 garaże, pomieszczenia gospodarcze) oraz ogród z zagospodarowaną fermą nutril, 0,5 ha ziemi ornej — sprzedam. Poważne oferty, przesyłać Emanuel Bór, 89-400 Sepólno Krajeńskie, 22 Lipca 68, woj. bydgoskie. 15113-G

OWCE kotne lub z jagniętami do hodowli, atrakcyjna suknia ślubna — sprzedam. Drzeńńów 46 k. Lubuska. 15109-G

BARAKOWÓZ, Syrene 105, butle gazowa — sprzedam. Zielona Góra, Jarzębinowa 21. 15110-G

FUTRO i skóry z nutril — sprzedam. Niwiska 30. 15111-G

NOWY komplet wypoczynkowy, piasek jesienny, kremowy, butelki — sprzedam. Zielona Góra, tel. 38-28. 15112-G

LODÓWKĘ Polar 138 — sprzedam. Nowa Sól, Matejki 18/6. 15114-G

MAGNETOFON stereofoniczny M 1417 S i M 831 S — sprzedam. Świebodzin, Poznańska 50/1. 15115-G

MASZYŃE dziewiarskie Veritas dwupłytkową — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15116-G

TELEWIZOR kolorowy — sprzedam. Zielona Góra, Pszenna 7. 15124-G

SPRZEDAM krowę. Gończyk 30, poczta Cigacice. 15128-G

SILNIK 200 D po remoncie ze skrzynią przystosowaną do Zuka, telewizor przenośny Vela, lodówkę Polar, telewizor Beeryl, Syrene 105 oraz opony do Syreny — sprzedam. Zielona Góra, tel. 807-14, od 13 do 17. 15231-G

ZUKA blaszaka — tanio sprzedam Gorzów, Matejki 17/1. 3591-GG

POLONEZA, rok 1981 — sprzedam. Krosno Odrz., osiedle Północne 49. 15261-G

DACIĘ 1300, rok 1981 — sprzedam. Krosno Odrz., Poznańska 19E/4, tel. 256 do 17.00. 15261-G

KOBUZ 175 w dobrym stanie po dotarciu — sprzedam. Sulechów, Handlowa 18/2. 15265-G

K U P N O

CHŁODNICĘ do Zastawy 750 — kupię. Zielona Góra, tel. 46-61. 15193-G

BONY PeKaO — kupię. Zielona Góra, Findera 8/7. 15179-G

BLACHĘ aluminiową — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gorzów, skrytka 197, dla 3781-GG. 3781-GG

KOMBINEZON narciarski damski męski — kupię. Zielona Góra, tel. 624-50. 15099-G

BONY PeKaO — kupię. Zielona Góra, tel. 56-60. 15103-G

P R A C A

MASZYNOPISANIE przyjmę. Zielona Góra, tel. 51-26, po 17.00. 15147-G

PODEJME pracę chałupniczą — szyć wykluczone. Zielona Góra, tel. grzeźnościowy 64-300 po 15. 15123-G

ZAOPIEKUJE się dzieckiem u siebie w domu. Najwyżej 8 godzin dziennie. Zielona Góra, Zamenhova 24/6. 15166-G

KRAWCÓW i dziewiarzy — za trudnię. Zielona Góra, Dąbrowskiego 19, tel. 87-11. 15101-G

L O K A L E

GARAŻ przy Zawadzkiego zamienie na garaż w innej części miasta. Zielona Góra, tel. 608-44. 15130-G

MAŁZENSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania w Wołszynie lub podobne lub większe z c.o. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 15168-G

M-4 własnościowo z telefonem w Zielonej Górze — sprzedam. Zielona Góra, tel. 707-30. 15173-G

MIESZKANIE dwupokojowe, spóźniejsze z telefonem w Gorzowie — zamienie na Szczecin. Gorzów Wlkp., tel. 735-90, po 16.00. 3793-GG

SPÓŁDZIELCZE trzy-pokojowe zamienie na dwa oddzielne. Zielona Góra, Sucharskiego 15/7. 15102-G

R O Ż N E

SPRZĘDKI powietrza, wytwornice — naprawa. Gorzów, Zieleniec, Osadnicza. 3124-GG

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Michel” w Zielonej Górze regeneruje i sprzedaje kineskopy TV czarno-białe od 16 do 24 cali. Kineskopy 20, 24 calowe sprzedaje odwrotnie. Zielona Góra, Wojska Polskiego 33. 15134-G

MONTAŻ żaluzji, drzwi harmojnikowych, karniszy, wygładzanie tapicerskie drzwi. Zielona Góra, tel. 626-17. 13947-G

BIURO Matrymonialne „Westa” lekarstwem na samotność. 70-952 Szczecin, skrytka 672. 1614-P

Z G U B Y

W OKOLICACH Bogdańca zagnął ratlerkę (czarna suczka). Pies jest w trakcie leczenia. Zwrot za wynagrodzeniem. Witnica Gorzowska 29/5, lub tel. 265-07 Gorzów. 3790-GG

JOZEF Szczepanowski zgubił prawo jazdy kat. A, B wydane przez Wydział Komunikacji w Świebodzinie. 1769-P

JERZY Łuś zgubił prawo jazdy kat. A, B, C wydane przez Urząd Miasta i Gminy Strzelce Krajeńskie. 1773-P

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojego kochanego Męsa, naszego drogiego Tatusia, Dziadka i Pradziadka

Walentego Ludka

serdeczne podziękowanie składa żona z dziećmi. 3789-GG

Dyrekcji, pracownikom, uczniom Zespołu Szkół Mechanicznych w Gorzowie, Kuratorium Oświaty i Wychowania, duchowieństwu, wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

Stanisława Kozbera

serdeczne podziękowania składa żona z rodziną. 3778-GG

Przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, Zakładowi Organizacji Pogrzebów „Requies” a szczególnie kierownikowi i współpracownikom ze Spółdzielni Pracy „Inspira” w Zielonej Górze za okazaną bezinteresowną pomoc, współczucie i uczestnictwo w pogrzebie

Danuty Zagórskiej

serdeczne podziękowanie składa rodzina. 15127-G

Inż.

Wojciech Lisiek zgubił prawo jazdy kat. A wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Kępnie. 15199-G

JAN Radawski zgubił prawo jazdy kat. A, B wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy we Wschowie. 14273-G

Krzysztof Król zgubił prawo jazdy kat. A, B wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Zielonej Górze. 15108-G

Stanisław Borysiewicz zgubił prawo jazdy kat. T wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Wschowie. 14273-G

Ryszard Kruszyński zgubił prawo jazdy kat. A, B wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Ślawie. 14344-G

ZGINAŁ zegarek elektroniczny — pamiątka rodzinna. Znalazcę proszę o zwrot. Zielona Góra, tel. 164-21. 14341-G

UNIWAŻNIA się skradzioną pieczęć o treści: „Zakład Produkcji Elementów Betonowych Inż. Leonard Burczyński. Obrachotów 102, gm. Zary, tel. 24-71”. 14241-G

NAGRODA za odprowadzenie bądź wskazanie miejsca pobytu 3-miesięcznej sukki rasy terier (średnia, czarna podpala, szorstki falujący włos, obcięty ogonek). Pies został skradziony 4 listopada br. przy ul. Krosnińskiej — ostrzeżenie się przed kupnem — pies w trakcie leczenia nosówki. Wiadomość: Zielona Góra, Krosnińska 17A/5, tel. 641-13. 14679-G

2 LISTOPADA br. w autobusie linii Chotków — Zagan nr 68 po zostawiono torbę z dokumentami i aparatem słuchowym dwu letniego dziecka. Uścielwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Chotków, Kozuchowska 43, Rodziewicz. 14748-G

POŁONEZA rok 1980 przebieg 49 tys. km zamienie na Fiata 125p z dopłatą. Czarnowiec 41, k. Gubina. 15163-G

RENAULT-5 1979 rok zamienie na ciągnik C-330, C-328 z przyczepą. Zielona Góra, Wązów 22/8, el. 33-37. 15164-G

ZAMRAZARKĘ 400 l zamienie na większą. Zielona Góra, tel. 600-79, po 17. 15167-G

DACIĘ roczną zamienie na Poloneza lub inny. Zielona Góra, tel. 718-28, po 20. 15170-G

FIATA 125p odbiór koniec 1984 — zamienie na Skodę 110 lub 120 nową albo Ładę 1-roczną. Baczyna, tel. 14-155 lub Gorzów, Grotgiera 5/3, po 16.00. 3795-G

Z A M I A N Y

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojego kochanego Męsa, naszego drogiego Tatusia, Dziadka i Pradziadka

Walentego Ludka

serdeczne podziękowanie składa żona z dziećmi. 3789-GG

Dyrekcji, pracownikom, uczniom Zespołu Szkół Mechanicznych w Gorzowie, Kuratorium Oświaty i Wychowania, duchowieństwu, wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

Stanisława Kozbera

serdeczne podziękowania składa żona z rodziną. 3778-GG

Przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, Zakładowi Organizacji Pogrzebów „Requies” a szczególnie kierownikowi i współpracownikom ze Spółdzielni Pracy „Inspira” w Zielonej Górze za okazaną bezinteresowną pomoc, współczucie i uczestnictwo w pogrzebie

Danuty Zagórskiej

serdeczne podziękowanie składa rodzina. 15127-G

Inż.

Mieczysławowi Kirchoffowi

z-cy dyrektora PGKIM w Zielonej Górze, wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składają kierownictwo i współpracownicy z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zielonej Górze. K-6481

Zofii Jachimowicz  
wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają Zarząd STW w Gorzowie, dyrekcja i współpracownicy z STW Oddział — Dębno Lubuskie. K-6469

Ludwikowi Boguszewiczowi  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają dyrekcja, Rada Pracownicza, SN Zw. Zaw., załoga PEITOR „Eltor” — Zielona Góra. K-6466

Mirostawowi Pilawie  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają dyrekcja, Rada Pracownicza, SN Zw. Zaw., załoga PEITOR „Eltor” — Zielona Góra. K-6465

Pawłowi Szymanowiczowi  
serdeczne wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci ukochanej córki KATARZYNY składają dyrekcja i współpracownicy z TSSE w Krośnie Odrz. K-6475

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 listopada 1984 r. w wieku 70 lat zmarł Hieronim Śmidoda  
były długoletni, zasłużony, oddany pracownik Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Gorzowie, wzorowo wychowawca młodzieży, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem XXX-lecia PRL, odznaką „Zasłużony pracownik gospodarki terenowej i ochrony środowiska”. Wyrazy szczerego współczucia RODZINIE Zmarłego składają współpracownicy. K-6492

Mgr. Inż.  
Władysławowi Zharaszczukowi  
prezesowi Kółek Rolniczych w Bojadłach wyrazy współczucia z powodu śmierci TESCIOWEJ składają Rada spółdzielni, Zarząd i pracownicy. K-6502

Pielęgniarcie oddziałowe Alicji Rybickiej  
wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA składają pielęgniarki i lekarze Oddziału Laryngologii. 15107-G

Inż.  
Julianowi Krzakowi  
wiceprezosi Gminnej Spółdzielni „Sch” Siedlec z/s w Tuchorzy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają Zarząd i Rada Nadzorcza oraz pracownicy GS „Sch” Siedlec z/s w Tuchorzy. 15155-G

Elżbiecie Dziagieli  
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA składają współpracownicy z Działu Ekonomicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Zielonej Górze. 15176-G



PRZEZ ŻYWOPILOT PO KUPKĘ LISI

Między blokami nr 23-33 przy ulicy Staszica jest już czysty trawnik, opadłe liście zgrabiła dozorczyni. Usypała z nich niewielką przyłkę, ale w tak niefortunnym miejscu, że samochód wywozący dowody jesieni na wysypisko komunalne, musiał przejechać chodnikiem biegnącym skarpą, a potem jeszcze przedrzeć się przez żywoplot. Po samochodzie, a był to Star, pozostały ślady w chodniku i wgnieciono kołami krzewy żywoplotu w ziemię. Strat, zdaniem obserwatorów, można było uniknąć i to w dwójaki sposób: dozorczyńni winna była usypać przyłkę w innym miejscu, a skoro już tak się nie stało, obsługa samochodu mogła liście wynieść kosząmi do ulicy Krętej. Wszak było tego nie więcej niż 3 kosze.

Śladem naszych publikacji

„Ani koldry ani pieniędzy”

„Odpowiadając na notatkę pt. „Ani koldry ani pieniędzy” Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze informuje, że w dniu 30 sierpnia 1984 r. wydał decyzję na mocy której postanowiono cofnąć ob. Zofii Sowińskiej potwierdzenie zgłoszenia wykonywania rzemiosła w zakresie krawiectwa lekkiego i bielizniarstwa (nr 925 z dnia 16. 09. 1983). Uzasadnieniem powyższej decyzji był fakt iż ob. Sowińska od dnia otrzymania decyzji na produkcję i sprzedaż odzieży lekkiej i bielizniarstwa, takiej działalności nie prowadziła, a wykonywała natomiast usługi, na które nie posiadała zezwolenia. Od decyzji Wydziału ob. Sowińska odwołała się do dyrektora Wydziału Drobnej Wytwórczości i Usług Urzędu Wojewódzkiego. Na rozprawie administracyjnej w obecności przedstawicieli Cechu Rzemiosł Różnych, Zofia Sowińska złożyła ustne oświadczenie do protokołu, iż zobowiązuje się w dniu 3 września w obecności przedstawicieli Wydziału Handlu i Cechu Rzemiosł oddać wszystkim skarżą-

Koło Pomocy Dzieciom liczy na wsparcie finansowe

W kwietniu ubiegłego roku powstało w Zielonej Górze Koło Pomocy Dzieciom z Niepełną Sprawnością Ruchu. Działa ono przy Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i liczy około 150 członków. Z czego ponad połowa wywodzi się spośród mieszkańców Zielonej Góry. Członkowie koła to rodzice z uszkodzonym narządem ruchu, w tym głównie dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym, dystrofia mięśni i kręgosłupa. Wśród dzieci kalekich są dzieci z całościowym porażeniem układu ruchowego, tylko leżące, są także, które potrafią tylko się dziecię, nie potrafiące samodzielnie chodzić, źle chodzące, chodzące z pomocą osoby towarzyszącej lub o kulach. Wie le dzieci ma porażone kończyny dolne i górne i ten rodzaj kalectwa powoduje konieczność całkowitej i nieprzerwanej niemal obsługi dziecka. Większość tych dzieci żyje spędza w domach, na leżaku lub tylko czolgając się. Opieką nad nimi jest wyjątkowo ciężka, wymagająca całkowitego samoparcia rodziców, a często tylko samotnych matek. Wysiłek opieki nowo zasługują na wielki szacunek ze strony społeczeństwa.

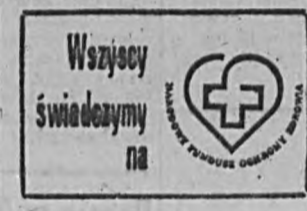
Tymczasem z szacunkiem tym w praktyce — w sklepach, środkach komunikacji miejskiej, nawet na ulicy — bywa bardzo rozmaicie. Wprawdzie koło „walczyło” dla (e) grupy dzieci poszkodowanych legitymacje inwalidzkie upoważniające do bezpłatnego przejazdu autobusami WPKM oraz otrzymało zgodę władz miejskich i terenowych do robienia przez rodziców poza wszelką kolejką, w tym również w piątek i sobotę zakupów artykułów żywnościowych, gospodarstwa domowego, higieny osobistej, ale uprawnienia te w praktyce są bardzo różnie interpretowane przez sprzedawców nie mówiąc już o zachowaniu wózków kupujących. Posiadaczom tych legitymacji (wszystkich dzieci, których rodzice są członkami koła, należą do I grupy inwalidzkiej) często odmawia się sprzedaży bez wystawiania w kolejkę, niejednokrotnie odmawia się obsługi kiedy legitymacja jest upoważnieniem do pierkownik i dowodem rzeczowym, czyli kalekim dzieckiem. Wprawdzie gazeta często opowiadała się za zniesieniem przywilejów kupna, bądź przywrócenia zasad obsługi ongiś obowiązującej, w proporcji 3:1 lub nawet 5:1 na korzyść klientów z tzw. normalnej kolejki, ale będzie ich obstawać o zachowanie absolutnego przywileju dla tej małej grupki posiadaczy uprawnień z powodu opieki nad dziećmi z niepełną sprawnością ruchową. Nie można bowiem zgodzić się z wieloma opiniami, że uprawnienia się nie należą, bo większość dzieci ma dwoje rodziców. Kto ma takie opiekunów to zbyt mało, gdyż jedno z rodziców musi zdobywać pieniądze na życie i leczenie dziecka, drugie jest na stałe zajęte opieką nad dzieckiem, któremu wespółżyje sna medyczna w niewielkiej tylko ilości przypadków może przywrócić samodzielność fizyczną.

Koło egzystuje dzięki ogromnemu zaangażowaniu ludzi rozumiejących nieszczęście jakie się wkradło do tych domów i swoją wielokierunkową działalność, w tym głównie rehabilitacyjną, opiera w głównej mierze na składkach członkowskich. Pod względem finansowym należy do stowarzyszeń bardzo ubogich i jego zarząd w osobach: Marii Raszki — przewodniczącej, Elżbiety Prusaczyk — sekretarza i Zofii Rękosiewicz — skarbnika, zwraca się za naszym pośrednictwem do zakła dów pracy, organizacji społecznych i wszystkich ludzi do bry woli o wsparcie finansowe na pomoc dzieciom dotkniętym nieuleczalnym kalectwem. Należy je kierować na adres: Koło Pomocy Dzieciom z Niepełną Sprawnością Ruchu przy ZW TPD w Zielonej Górze, ulica Reja 3/1.

Organizatorem i gospodarzem spotkania byli uczniowie klasy II O.

Spotkanie pokoleń

W ramach cyklicznych imprez związanych z obchodami 40-lecia PRL, w świetlicy Zespołu Szkół Ekonomicznych i Rolniczych odbyło się „spotkanie pokoleń”. W spotkaniu przy herbatce i skromnych domowych wypiekach uczestniczyli za prośbą studentki WSInż. i WSP, nauczyciele i młodzież ZSEIR. Uczniowie z zainteresowaniem słuchali opowieści o dagogów o warunkach socjalno-bytowych i atmosferze towarzyszącej studiowaniu w latach 1954-1978. Z nie mniejszym zainteresowaniem słuchali swoich starszych kolegów opowiadających o tym jak studiują się i żyje zielonogórskim zakładom.



Nie będzie papierosów «Silesia»

Na rynku nie ma papierosów „Silesia”. Wielu palaczy pragnęłoby wiedzieć — dlaczego? Po wyjaśnieniu Dział Łączności z Czytelnikami GL zwrócił się do Zakładu Sprzedaży Wyróbów Tytoniowych w Zielonej Górze. Otrzymałmyli stamtąd następujące wyjaśnienie: „Opierając się na informacji przekazanej przez Centralne Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Tytoniowego w Radomiu uprzejmie wy-

Łaźnia dla zielonogórzan

Wydział Gospodarki Komunalnej UM odpowiadając na pytanie mieszkańców Zielonej Góry — czy na terenie miasta istnieje ogólnodostępna łaźnia informuje, że do tego celu przeznaczone są urządzenia kąpielowe znajdujące się w hotelu „Śródmiejskim”. Cena usługi jednorazowej kąpiele w kabinie natryskowej wynosi 55 złotych.

Trwa kiermasz drzewek i krzewów

Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że trwa kiermasz drzewek i krzewów owocowych pochodzących ze znanej na całym świecie Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. Szczególnie poleca się działkowcom jabłonie parchoodporne, śliwy, piękne róże i krzewy winorośli. Kiermasz jest zlokalizowany na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Urszuli i potrwa do 20 bm.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 75 lat zmarł mój kochany MAZ, nasz OJCIEC, TESC DZIADEK I PRADZIADEK emerytowany pracownik Polskiej Włny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi Włodzimierz Grabowiecki Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 listopada 1984 r. o godz. 13.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze. Pogrzezona w żalobie rodzina. 15279-G

Z ukosa Apetyt na ryby...

Chociaż Zielona Góra nie leży nad Bałtykiem, ale tak niewiele brakowało, a mieli byśmy w listopadzie ładną handlową imprezę pn. „Gieda rybna”. Jak mi bowiem doniosły moje „prywatne służby informacyjne”, apetyt na ryby i na taką giełdę miał wiceprezydent miasta pospółu z ekipą Wydziału Handlu, którzy jak się to mówi „wyszli z inicjatywą”, ale zostali z kwitkiem. Branżowi handlowcy, a w szczególności rybacy z PGRyb. Zielona Góra, byli od początku „za”. Prezydent inicjatywę nieładnie by łoby zresztą torpedować, to też z tego namawiania partnerów do zorganizowania „Giełdy rybnej” zrodził się nawet wstępny jej termin: 8-11 listopada.

Niestety, w miarę zbliżania się tej daty pojawiały się coraz to nowe informacje, iż są przeszkody i giełda rybna nie ma chyba sensu, bo np. „Centrala Rybna” mogłaby pohańdlować tylko karpkiem i ostrobakiem, zaś co rybakom do sieci wleci — kłóż to wie? I tak już pozostało. Zamysł pobudzenia apetytu obywateli miasta na święteczną rybę, rybą listopadową upadł, czego jak słychać, naj bardziej nie mogą przeboleć rybacy. Do giełdy przygotowywali się całkiem serio. Karpi odwołali tyle, ile tylko zielonogórzanie chcieli — ich posmakować, brzygdę rybacką w Zbąszyniu „ustawili” na łowienie w czasie giełdy dniem i nocą, żeby znalazła się na niej każdego dnia także świeża „biała ryba”: szczupaczki, sandacze et cetera.

KRÓTKO O WSZYSTKIM

WAŻNE DLA RADCÓW PRAWNYCH Z okazji 25-lecia Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Zielonej Górze, 15 bm. o godzinie 17.00 sali Okręgowej Komisji Arbitrażowej odbędzie się spotkanie radców prawnych z kierownictwem OKA. Zarząd Koła Radców Prawnych Polskich zaprasza na to spotkanie radców prawnych i aplikantów radcowskich.

SPOTKANIE NAUCZYCIELI EMERYTÓW I RENCISTÓW Zarząd Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego zaprasza swoich członków na spotkanie, które odbędzie się w siedzibie klubu przy ulicy Grottera w najbliższy czwartek, 15 bm. o godzinie 11.00.

UWAGA HODOWCÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH 9. XII. br. o godzinie 10 w Domu Kultury w Przylepie odbędzie się zebranie członków Oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztyowych.

POWSTAJE PTP ONZ Dziś o godz. 18 odbędzie się zebranie założycielskie Zielonogórskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Organizacji Narodów Zjednoczonych, w którym udział weźmie przewodniczący PTP ONZ — doc. dr hab. Ryszard Ławniczak. Wszystkich zainteresowanych zaprasza się do Międzyzakładowego Klubu Techniki i Racji na ulicy Matejki 7. I p.

GALERIA BWA ZAPRASZA... w piątek, 16 bm. o godzinie 18 na otwarcie wystawy prac Ryszarda Winiarskiego i jego uczniów.

Jakiemuś utalentowanemu rytmotwórco zlecono przygotowanie tuzina haseł reklamowych, które miały przyciągnąć klientów do rybackich stoisk także. O, proszę, na przykład takie haselko: „Spośród potraw zawsze modne — nasze ryby słodkowiedne!” Albo coś z tej samej beczki: „Niezależnie od mody — karp najsmaczniejszy z wody”. Wprawdzie nic mi bliżej nie wiadomo na temat tego, czy ceny na giełdzie rybnej miały być detaliczne czy powiedzmy półhurtowe, ale pośrednią informację daje chyba to oto właśnie haselko: „też przygotowane przez rybaków na ten spał on y już podobno rybny jarmark: „Interes zrobicie, gdy karpią w PGRyb. kupicie”. Na poezji się nie znam, ryby lubię, słomianego ognia — nie.

Gwoli prawdzie powinienem jeszcze tylko dodać, że PGRyb. zamierzał uruchomić na tej giełdzie specjalny kantorek, przyjmujący zamówienia z zakładów pracy i instytucji na zorganizowane dostawy świętecznych karpi w ustalonych z klientela, od ręki, terminach. Na temat tego, dlaczego rybny kiermasz się nie odbył, ryby niestety milczą, choć wiedzą to już i w ratuszu, że asortyment handlowy jakim dysponowała „CR” był w tym czasie po prostu marny.

Tamże usłyszałem jednak, że jakiś kiermasz rybny w Zielonej Górze w końcu będzie, choćby dopiero w grudniu. I choćby na straganach ulicznych znalazły się w sprzedaży same tylko karpie...

Smacznego zatem. CZE-KWA

W SOBÓTĘ, wieczorem zainaugurują jarmięczek — rudy, okolica Sucharskiego — Łużyckiej. Za przeprowadzenie — nagroda. Zielona Góra, Sucharskiego 20/5, tel. 600-43, 15260-G

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 12 listopada 1984 r. zmarł nagle w wieku 58 lat mój kochany MAZ, nasz najdroższy TATUSZ, TESC I DZIADEK Konstanty Łotyszczek Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, 14 listopada 1984 r. o godz. 13.30 na cmentarzu w Brodach. Pogrzezona w żalobie rodzina. 15260-G

ŚRODA 14 LISTOPADA WAWRZYŃCA, JOZEFATA

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze — Głubiu 17 — Jak się kochają w niższych sferach

KINA

„WENUS” — 10.30, 14.30, 16.30 — Greczy dzieciństwa (polski, 12 l.), 18.30 — Gandhi (ang. 15 l.) „NYSA” — 9.30 — Przygody Hucklebina (radz. b.o.), 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 — 1941 (USA 15 l.), 19.30 — Cena strachu (USA 18 l.) „NEWA” — 16 — Gorący śnieg (radz. b.o.), 18 — Cecylia (kan. 18 l.)

MUZEJA WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze — czynne 11-17. Wystawy: Grafika, rzeźba. Malerstwo i tkalnina przestrzenna Lucyny Krawkowskiej „Marzenie przestrzeni” Galeria Jana Berdyszaka. Galeria Józefa Burlewicza, Galeria Józefa Marcina Galera. Andrzej Giergaj. Galeria Mariana Kruczyka. Winiarstwo sztuka, rzemiosło, tradycja. Promocja artystyczne Anatola Burcewa „Przywrócić Polsce” — wyślawia z okazji 40-lecia PRL. Starożytny Egipt. Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy — czynne 9-16. Środkowe Nadodrze w pierwszym tysiącleciu przed naszą erą. Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej w okresie piastowskim. Wystawa biograficzna Józefa i Bogdana Kostrzewskich. Muzeum Etnograficzne z siedzibą w Ochli — czynne 10-18. Dziecko w sztuce ludowej. Sztuka ludowa dla dziecka. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie — czynne 10-17. Ciężki sprzęt bojowy WP. Salon BWA — czynny 15-17. Galeria WSP — czynna 9-17. Henryk Madrawski — grafika. Galeria PSP przy ul. Zeromskiego — czynna 10.30-18. Prezentuje współczesne dzieła sztuki. Klub MPK — czynny 9-20. Ćwiczenia z kompozycji rzeźby literackiej, fotografii — uczniów PLSP w Zielonej Górze. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. K. Norwika w Zielonej Górze — czynna 10-17. Galeria polskiej ilustracji książkowej. Muzeum Książki Środkowego Nadodrza.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Winiowskiej.

TELEFONY

Pogotowie Milicyjne 997 Straż Pożarna 998 Pogotowie Ratunkowe 999 Pogotowie Weterynaryjne (czynne całą dobę) 917 Pogotowie Energetyczne 991 Pogotowie Gazownicze 2181 Informacja PKS 2301 Informacja PKP 3333 LOT (9-16) 70787 Informacja Usługowa 5399 Informacja Służby Zdrowia 2146 Młodzieżowy Telefon Zaufania (czynny 14-17) 993 Telefon Zaufania MO (czynny całą dobę) 3359

Postoje taksówek dworzec 2665 ul. Podgórna 2667 pl. Powst. Wlkp. 2668 ul. Gwardii Ludowej 8527 bagażowki 2625

Pomoc drogowa Zielona Góra, ul. Walki Młodnych 31 (czynna 7-18) 70552 Zielona Góra, ul. Walki Młodnych (7-18) 981

PRZERWA W DOSTAWIE PRADU 17. XI. 1984 r. od 8.00 do 14.00 do ulicy Dąbrowskiego w Zielonej Górze (od Świerczewskiego do WZGS). K-6530



Może dziś też będzie pogodny jesienny dzień, w nagrodę za mokre, dżdżyste lato...? Foto: Bronisław Bugiel



— dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium. Redakcja, al. wszystkie działy Redaktor naczelny — Zdzisław Olsz — 709-55 sekretarz redakcji — 37-07, tel. 253-62 Oddział redakcji w Gorzowie ul. Marchlewskiego 15, 66-400 Gorzów, tel. 253-62. Prasa Książka Ruch — Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe al. Niepodległości 51 Prasa ZWP ul. Reja 5 53-016 Zielona Góra OGLOSZENIA przyjmuje Biuro Reklamy „Prasa Książka Ruch” na terenie całego kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Książka Ruch” i urzędy pocztowe. Prenumerata ze zniżką dla pracowników i emerytów. Prenumerata ta jest cent dla stowarzyszeń, instytucji i zakładów pracy. Niepodległości 25, skr. pocztowa 129, 65-050 Zielona Góra. Telefony: centrala 4661-4667 iacy Redakcja nocna — 62-74, Dział miejski — 29-12, Dział ekonom. — 54-62 Dział łączności i czynniki 65-042 Zielona Góra, skr. pocztowa 51 (liczący centrala telefoniczna 4661 4667) Druk: Drukarnia Ogłoszeń ZWP 65-042 Zielona Góra al. Niepodległości 25 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW PRENUMERATA. Informacji o warunkach prenumeraty udziela Oddział RSW „Prasa Książka Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictwa 00-358 Warszawa ul. Drożdża od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleceniodawców indywidualnych i 100 procent Ziel. 1286 A-21

# 200 kg na sztandze Gabriela Raubo

Sztangista Lubturu z powodzeniem uczestniczył w tegorocznych mistrzostwach II ligi. W gronie 24 zespołów zielonogórzan zajęli 10 miejsce.

Po dwóch rzutach Lubtour plasował się na 11 m. Zgodnie z regulaminem, w decydującej rozgrywce drużyna Ryszarda Chocianowskiego spotkała się w zawodach o miejsca 8-12. Pięciomecz odbył się we Wrocławiu i przyniósł następujące rozstrzygnięcia: wygrał Orzeł Łódź - 3242 kg przegrał Burza Wrocław - 3133, Lubtour - 2879, Ursus Warszawa - 2627 i Wisła Płock - 2548.

Planem startu sztangistów Lubturu jest sześć rekordów okręgu ustanowionych przez czołowych zawodników tego klubu - Marka Sroga w wadze średniej i Gabriela Raubo - w lekkiej. Pierwszy z nich uzyskał w dwuboju 320 kg, w rwanu - 145, a w podrzucie - 175. Do trzech rekordów Srogi kolejno trzy dorzucił Raubo. Swojego rekordu wydarzeniem był podrzut. W tym boju zielonogórzan uzyskał 200 kg, jako pierwszy w historii lubuskiej sztangi sięgając tej granicy.

Tu warto przypomnieć, że przed laty w barwach Warty Gorzów, w wadze superciężkiej, startował Robert Wójcik. Wprawdzie ten sztangista osiągnął w swojej karierze wynik 207,5 kg w podrzucie, jednak wówczas startował już w Herculeisie.

## Brydźcy zarabiają na siebie

Wyjeżdżający za granicę sportowcy często są przedmiotem zazdrości. Można usłyszeć takie głosy: „siedzą sobie w Nowym Jorku za państwo pieniądze...”. Grają w karty? Brydżysty jedzą bowiem po całym świecie i startują w wielu międzynarodowych turniejach. Jak wygląda finansowanie tego typu wyjazdów?

Okazuje się, że brydżysty nie tylko sami finansują swoje podróże, ale wpłacają także poważne kwoty w dewizach do kasy GKKFIS. Nie jest tajemnicą, że w większości turniejów za zwycięstwa przyznawane są nagrody pieniężne. Ich wysokość uzależniona jest od rangi imprezy oraz hojności sponsorów, wśród których są znane międzynarodowe firmy. Wyjazd w brydżystów te dyscypliny sportu wplacili do GKKFIS kwoty kilkunastu tysięcy dolarów. Pieniądze te pochodzą oczywiście z wywalczonych przez zawodników nagród, które dzielone są według następujących zasad: 7 wygranej odlicza się koszty przejazdów i utrzymania zgodnie z obowiązującymi przepisami ogólnymi, a z pozostałych pieniędzy 40 proc. wplacanych jest na konto GKKFIS. Resztę zawodnik może zatrzymać dla siebie, ale trzeba dodać, że jest to częściowo kwota niewielka, rekonpensując jedynie wydatki związane z startami w licznych turniejach i rozgrywkach w kraju. Często zdarza się podczas pobytu za granicą, że koszty hotelu przekraczają delegacyjne stawki. Np. w Seattle uczestnicy zakwaterowani zostali w hotelu Hilton gdzie doba kosztowała 65 dolarów i oczywiście naszej ekipy nie było na to stać.

Wyjazd na olimpiadę brydżową zorganizowany został na odmiennych zasadach. Jest to bowiem impreza specyficzna, podczas której walka toczy się tylko o tytuł mistrzów świata. Zgodnie z nazwą imprezy nie ma tam nagród finansowych ani premii. Wyjazd ekipy brydżowej dofinansowała jedna z firm bankierskich, a część wydatków pokryli sami uczestnicy.

Biorąc pod uwagę wpływ dewizowe związane ze startami w innych turniejach można śmiało powiedzieć, że brydżysty „zarobili” z nawiazką na swój wyjazd na olimpiadę.

Warszawa (był to zresztą wtedy rekord Polski). W trakcie imprezy wrocławskiej Raubo uzyskał w rwanie 157,5 kg, a w dwuboju - 357,5. Oczywiście, to również rekordy okręgu zielonogórskiego.

A oto pozostałe wyniki zielonogórzan w decydującej rozgrywce mistrzostw II ligi: waga kogucia - Mirosław Krzymiński - 185 kg, Andrzej Błażewicz - 140, lekka - Jacek Orłowski - 225, Zbigniew Sidorowicz - 215, półciężka - Waldemar Baranowski - 252,5, lekko ciężka - Mirosław Czechowski - 200 kg.

## W skrócie

Pilkarze mińskiego Dynama - rywalizacji o tytuł mistrza ZSRR. W 23 kolejce Dynamo przegrało w Doniecku z Szachtorem 0:2. W tabeli prowadzi Zenit Leningrad - 43 pkt. Do zakończenia mistrzostw pozostały dwie kolejki.

Zwycięsko przez pierwszą rundę turnieju tenisowego w Antwerpi przeszedł Wojciech Fibak. W swym inau kuracyjnym występie Fibak pokonał po 95 min. gry Vijaya Amritraja 2:0, 6:3, 6:0. Wybrana ta jest tym bardziej warta podkreślenia, że Amritraj miał ostatnio dobrą passę, a w turnieju w Antwerpi był rozstawiony z nr 3.

W ostatnim meczu pierwszej rundy turnieju siatkarskiego o Puchar Japonii, ZSRR wygrał w Kobe z Meksykiem 3:0 (15:10, 15:10, 15:4). W dalszym ciągu prowadzi siatkarkę ZSRR - 5 zw. przed USA i Japonią - po 4 zw., Polska - 3 zw., Korea Płd - 2 zw., CHRL i Bułgaria - po 1 zw. oraz Meksyk - 0 zw.

W pierwszej rundzie rozgrywek o Puchar Europy w siatkówkę mężczyzn spotkała się Ruda Hvezda Praga i Legia Warszawa. Pierwsze mecze rozgrywek pucharowych zostaną rozegrane 1 i 2 lutego. Rewanże - 4 lub 9 grudnia br. W rundzie wstępnej Ruda Hvezda wyeliminowała turecki zespół Eczacıbasi (3:0 i 2:3).

## Przednia zabawa

W poniedziałkowym wydaniu „GL” sygnałowaliśmy, że bardzo udana impreza był sobotni „Wielobog Gwardii” w Gorzowie. W imprezie, w której rywalizowali członkowie TKKF-u zwyciężyła ekipa Gorzowa przed Jelenią Górą, Zieloną Górą i Legnią. Dziś kilka dalszych szczegółów:

Nie zawiodły gwiazdy wielkiego sportu. Imprezie uświetlili: Ryszard Szurkowski i Tadeusz Młynik - kosiarstwo, Tadeusz Słusarski - lekkoatletyka, Janusz Woch - kulturyztyka, Andrzej Huszcza, Leonard Raba, Edward Janecz, Bogusław Nowak, Jerzy Rembas - żużel, Andrzej Nuckowski, Zbigniew Narbutowicz, Jerzy Pasterzak - tucznictwo, Włodzimierz Roj - karate oraz Mirosław Karwatowicz - dżudo.

Zabawa była przednia, bowiem nie zabrakło także akcentów artystycznych. Przed halą, godzinę przed imprezą rozpoczęła koncert kapela podwórkowa „Psi Zywek”, a podczas „wielobogu” wspaniale zaprezentował się cygański piosenkarz Don Wasyl wraz z 15-osobową orkiestrą. Aplauz publiczności wzбудził dziecięcy zespół wokalnolansowy „Buziak” ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Gorzowie.

Impreza, rejestrowana w całości przez Polską Telewizję, zorganizował Zarząd Wolewodziński TKKF w Gorzowie. Wskazując współorganizatorami był także Lubuski Komitet Upowszechniania Prasy oraz nasza „Gazeta”.

W najbliższą niedzielę, 18 bm, o godz. 13 rozpoczyna się w Gorzowie mecz pierwszej rundy szeszeblu okręgu piłkarskiego Pucharu Polski. Oto zestawienie par: Platan Dzikowo - Woda Rzecko, Koral Mostkowo - Sulmierzanek Sulmierz, Ina Zamczak - Drawa Drawno LZS Brzoza - Tempo Rakowo, Pion Tyuczno - Sokół Granowo, Fala Wądryn - Piast Karako, Iskra Lubowko - Sep Bronowice, Ina Nadarzyn - Star Bręń, Klion Krzecin - Rolnik Nieogóław, Zawisza Pławin - LZS Barnimie, Iskra Podjein - Róża Różanki, Tezca Mierzein - LZS St. Dziedzina, Warta Słońska - Orkan Długoszyn (pocz. o godz. 11), TKKF Witnica - Unia Tarnów, TKKF Dab Dębno - Znicz Trzemeszno, Fregata Słońsk - Sparta Rociń. PKS Dębno (jun.) - Pionier Nawrocko, TKKF Gwardia Gorzów - Sparta Moście, Lub niewiczanka Lubniewice - Leśnik Lemierzyce, Błękitni Sarnik - Olimpia Gardzko, LZS Radaczewo - LZS Chłopowo, LZS Drzgonim - Zjednoczeni Krasnoleg, Melioracja Międzyrzecz - Tezca Templewo, Tezca Żubrów - Pogoń Skwierzina, Zew Dąbrószyn - Lubuszanie Kowalów, Iskra Giuchowo - Odra Gó

NURT - Psycholodzy wychowawcom - Indywidualnie czy w zespole: 16:20 Program dnia; 16:25 Dł - wiadomości; 16:30 Krag - magazyn harcerzy; 16:55 Dla dzieci - „Tik-Tak”; 17:20 Dł - wiadomości; 17:30 Kartki z biografii W. I. Lenin’a (I) - biograficzny dok. film radziecki; 18:30 Kulisy - Tadeusz Kuliszewicz z okazji 95 rocznicy urodzin artysty grafika i rysownika; 18:30 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka; 19:00 Dobranoc - Proszę się nie śmiać; 19:10 Piłkarska kadra czeka; 19:30 Dziennik telewizyjny; 20:00 Publicystyka; 20:15 „Śmierć prezydenta” - polski film fab; 22:30 Dł - komentarz; 22:55 Seans filmowy; 23:25 Dł - wiadomości.

PROGRAM II: 17:55 Program dnia; 18 Zwierzęta świata - „Kon, mój przyjaciel” - franc. film dok. 18:30 Program lokalny; 19 Spiewnik domowy; 19:20 Przeboje „Dwojki”; 19:30 Dziennik telewizyjny; 20 Za kierownicą; 20:15 Dookoła świata - Tropem odkrywcy Kanady; 21 Klub Antoniego Piechniczka; 21:45 Dł - wydanie

PROGRAM I: 10 Ojciec, słoń i nowe obyczaje - czesochłowacki film telewizyjny; 15:40 Chłopiec na białym koniu - węgierski film fab; 17:15 Sport; 19 Okręty, skarby wydarzenia (8) - serial telewizyjny; 19:30 Dziennik; 20 Pieprz, cynamon i słoń - film dokument; 20:45 Człowiek z Zielonego Krzyża - film hiszpański; 22:30 Dziennik.

PROGRAM II: 18 Magazyn dla kierowców; 19 Droga klasy robotniczej do raju - włoski film fab; 20:45 Program estradowy; 21:30 Dziennik; 22 Dł w pewnym domu - serial telewizyjny.



## Kolejne puchary w kolekcji Julity Macur

Do tradycji należą cykliczne spotkania kierownictwa Woj. Urzędu Spraw Wewnętrznych i klubu z wyróżniającymi się zawodnikami, szkoleniowcami i działaczami zielonogórskiej Gwardii. Pod koniec ub. tygodnia z grupą strzelców i ich opiekunów spotkał się szef WUSW, jednocześnie prezes KS Gwardia - płk inż. Aleksander Borysiwicz. Nie zabrakło pucharów, okolicznościowych nagród, przede wszystkim z okazji zdobycia kolejnego tytułu drużynowego mistrza Polski.

Bogata już kolekcja Julity Macur powiększyła dwa kolejne puchary. Pierwszy z nich to nagroda dla najlepszego zawodnika w zespole mistrza kraju (identyczny puchar otrzymał najlepszy z zawodników - Jacek Ozimkiewicz), drugim natomiast panią Julitę uhonorowano za wyczyn w postaci wygrania wszystkich startów w DMP (w osmiu wysiępach nie doznała porażki). Pamiętajmy także o utalentowanych juniorkach: Beacie Ładysz, Iwonie Mazurkiewicz i Aldonie Jaroszewicz, które wygrały zespołowo wszystkie konkurencje w pistoletach juniorek.

W najbliższą sobotę w Zielonej Górze rozpoczyna się trzydniowe ogólnopolskie zawody klasyfikacyjne seniorów i juniorów w broni pneumatycznej. W interesująco zapowiadającej się imprezie wystartuje ok. 300 zawodników i zawodniczek. Początek zawodów 17 bm, o godz. 9 na obiekcie Gwardii przy ul. Strzeleckiej 22.

## Piłkarski Puchar Polski

W najbliższą niedzielę, 18 bm, o godz. 13 rozpoczyna się w Gorzowie mecz pierwszej rundy szeszeblu okręgu piłkarskiego Pucharu Polski. Oto zestawienie par: Platan Dzikowo - Woda Rzecko, Koral Mostkowo - Sulmierzanek Sulmierz, Ina Zamczak - Drawa Drawno LZS Brzoza - Tempo Rakowo, Pion Tyuczno - Sokół Granowo, Fala Wądryn - Piast Karako, Iskra Lubowko - Sep Bronowice, Ina Nadarzyn - Star Bręń, Klion Krzecin - Rolnik Nieogóław, Zawisza Pławin - LZS Barnimie, Iskra Podjein - Róża Różanki, Tezca Mierzein - LZS St. Dziedzina, Warta Słońska - Orkan Długoszyn (pocz. o godz. 11), TKKF Witnica - Unia Tarnów, TKKF Dab Dębno - Znicz Trzemeszno, Fregata Słońsk - Sparta Rociń. PKS Dębno (jun.) - Pionier Nawrocko, TKKF Gwardia Gorzów - Sparta Moście, Lub niewiczanka Lubniewice - Leśnik Lemierzyce, Błękitni Sarnik - Olimpia Gardzko, LZS Radaczewo - LZS Chłopowo, LZS Drzgonim - Zjednoczeni Krasnoleg, Melioracja Międzyrzecz - Tezca Templewo, Tezca Żubrów - Pogoń Skwierzina, Zew Dąbrószyn - Lubuszanie Kowalów, Iskra Giuchowo - Odra Gó

rycza, Spójnia Osno - Smogórzanek Smogóry, Zorza Marwice - Spółdzielca Krzeszyce, Delta St. Polichno - Polonia Lipki W., Kosmos Rudnica - PKS Dębno, TKKF Stilon II Gorzów - Zieloni Drzeńsk, Stilon Gorzów (jun. kl. M), Słowian Deszczno, Zjednoczeni II Przytoczna - Odra Trześciel, TKKF Stilon I Gorzów - Uran Trzebiech, As Pieski - Odra Bledzew, SHR II Wojciszyce - Budowlani Murzynowo, Sokół Gorzyń - Chrobry Brojce.

■ Również 18 bm, (pocz. o godz. 10) rozegrane będą pierwsze mecze Pucharu Polski na szeszeblu delegacji tatarskiej OZPN z Górkami. Oto zestawienie par (z zwycięzcami spotkań: 1-2, 3-4, 5-6 i 7-8 grać będą ze sobą 25 listopada, a cztery najlepsze drużyny awansują do rozgrywek Pucharu Polski szeszeblu okręgowego): Dekora Żary - Start Biedzychowice (boisko Włókniarzy), Chrobry Chrobry - LZS Przewóz, Promień Żary (oldboje) - LZS Nowa Kopernia Relaks Grabice - Pomonowie Zagań, Budowlani Mielno - Kwisa Trzeboń (boisko w Straszowie), Czarni Chotków - Zorza II Brzeźnica, Zemsta Starosiedle - Roz wóć Grochów, LZS Budziechów - Rolnik Lipinki Łuż.

■ W najbliższą niedzielę, 18 bm, o godz. 13 rozpoczyna się w Gorzowie mecz pierwszej rundy szeszeblu okręgu piłkarskiego Pucharu Polski. Oto zestawienie par: Platan Dzikowo - Woda Rzecko, Koral Mostkowo - Sulmierzanek Sulmierz, Ina Zamczak - Drawa Drawno LZS Brzoza - Tempo Rakowo, Pion Tyuczno - Sokół Granowo, Fala Wądryn - Piast Karako, Iskra Lubowko - Sep Bronowice, Ina Nadarzyn - Star Bręń, Klion Krzecin - Rolnik Nieogóław, Zawisza Pławin - LZS Barnimie, Iskra Podjein - Róża Różanki, Tezca Mierzein - LZS St. Dziedzina, Warta Słońska - Orkan Długoszyn (pocz. o godz. 11), TKKF Witnica - Unia Tarnów, TKKF Dab Dębno - Znicz Trzemeszno, Fregata Słońsk - Sparta Rociń. PKS Dębno (jun.) - Pionier Nawrocko, TKKF Gwardia Gorzów - Sparta Moście, Lub niewiczanka Lubniewice - Leśnik Lemierzyce, Błękitni Sarnik - Olimpia Gardzko, LZS Radaczewo - LZS Chłopowo, LZS Drzgonim - Zjednoczeni Krasnoleg, Melioracja Międzyrzecz - Tezca Templewo, Tezca Żubrów - Pogoń Skwierzina, Zew Dąbrószyn - Lubuszanie Kowalów, Iskra Giuchowo - Odra Gó

rycza, Spójnia Osno - Smogórzanek Smogóry, Zorza Marwice - Spółdzielca Krzeszyce, Delta St. Polichno - Polonia Lipki W., Kosmos Rudnica - PKS Dębno, TKKF Stilon II Gorzów - Zieloni Drzeńsk, Stilon Gorzów (jun. kl. M), Słowian Deszczno, Zjednoczeni II Przytoczna - Odra Trześciel, TKKF Stilon I Gorzów - Uran Trzebiech, As Pieski - Odra Bledzew, SHR II Wojciszyce - Budowlani Murzynowo, Sokół Gorzyń - Chrobry Brojce.

■ Również 18 bm, (pocz. o godz. 10) rozegrane będą pierwsze mecze Pucharu Polski na szeszeblu delegacji tatarskiej OZPN z Górkami. Oto zestawienie par (z zwycięzcami spotkań: 1-2, 3-4, 5-6 i 7-8 grać będą ze sobą 25 listopada, a cztery najlepsze drużyny awansują do rozgrywek Pucharu Polski szeszeblu okręgowego): Dekora Żary - Start Biedzychowice (boisko Włókniarzy), Chrobry Chrobry - LZS Przewóz, Promień Żary (oldboje) - LZS Nowa Kopernia Relaks Grabice - Pomonowie Zagań, Budowlani Mielno - Kwisa Trzeboń (boisko w Straszowie), Czarni Chotków - Zorza II Brzeźnica, Zemsta Starosiedle - Roz wóć Grochów, LZS Budziechów - Rolnik Lipinki Łuż.

■ W najbliższą niedzielę, 18 bm, o godz. 13 rozpoczyna się w Gorzowie mecz pierwszej rundy szeszeblu okręgu piłkarskiego Pucharu Polski. Oto zestawienie par: Platan Dzikowo - Woda Rzecko, Koral Mostkowo - Sulmierzanek Sulmierz, Ina Zamczak - Drawa Drawno LZS Brzoza - Tempo Rakowo, Pion Tyuczno - Sokół Granowo, Fala Wądryn - Piast Karako, Iskra Lubowko - Sep Bronowice, Ina Nadarzyn - Star Bręń, Klion Krzecin - Rolnik Nieogóław, Zawisza Pławin - LZS Barnimie, Iskra Podjein - Róża Różanki, Tezca Mierzein - LZS St. Dziedzina, Warta Słońska - Orkan Długoszyn (pocz. o godz. 11), TKKF Witnica - Unia Tarnów, TKKF Dab Dębno - Znicz Trzemeszno, Fregata Słońsk - Sparta Rociń. PKS Dębno (jun.) - Pionier Nawrocko, TKKF Gwardia Gorzów - Sparta Moście, Lub niewiczanka Lubniewice - Leśnik Lemierzyce, Błękitni Sarnik - Olimpia Gardzko, LZS Radaczewo - LZS Chłopowo, LZS Drzgonim - Zjednoczeni Krasnoleg, Melioracja Międzyrzecz - Tezca Templewo, Tezca Żubrów - Pogoń Skwierzina, Zew Dąbrószyn - Lubuszanie Kowalów, Iskra Giuchowo - Odra Gó

rycza, Spójnia Osno - Smogórzanek Smogóry, Zorza Marwice - Spółdzielca Krzeszyce, Delta St. Polichno - Polonia Lipki W., Kosmos Rudnica - PKS Dębno, TKKF Stilon II Gorzów - Zieloni Drzeńsk, Stilon Gorzów (jun. kl. M), Słowian Deszczno, Zjednoczeni II Przytoczna - Odra Trześciel, TKKF Stilon I Gorzów - Uran Trzebiech, As Pieski - Odra Bledzew, SHR II Wojciszyce - Budowlani Murzynowo, Sokół Gorzyń - Chrobry Brojce.

■ Również 18 bm, (pocz. o godz. 10) rozegrane będą pierwsze mecze Pucharu Polski na szeszeblu delegacji tatarskiej OZPN z Górkami. Oto zestawienie par (z zwycięzcami spotkań: 1-2, 3-4, 5-6 i 7-8 grać będą ze sobą 25 listopada, a cztery najlepsze drużyny awansują do rozgrywek Pucharu Polski szeszeblu okręgowego): Dekora Żary - Start Biedzychowice (boisko Włókniarzy), Chrobry Chrobry - LZS Przewóz, Promień Żary (oldboje) - LZS Nowa Kopernia Relaks Grabice - Pomonowie Zagań, Budowlani Mielno - Kwisa Trzeboń (boisko w Straszowie), Czarni Chotków - Zorza II Brzeźnica, Zemsta Starosiedle - Roz wóć Grochów, LZS Budziechów - Rolnik Lipinki Łuż.

## Zastal prowadzi w „lidze koszykarskich hal”

Wzorem piłkarskiej „ligi stadionów” od początku bieżącego sezonu prowadzona jest „liga koszykarskich hal”. Inicjatorem tego konkursu mającego poprawić atmosferę na trybunach oraz stronę organizacyjną meczów I ligi test redakcja „Tempa”. Aktywnie włączył się PZKosz, a GKKFIS zagwarantował spore sumy na zakup sprzętu dla drużyn, które w tej rywalizacji zajmą czołowe miejsca.

W każdej kolejce spotkań oceniani są gospodarze. Sędzią głównym meczu oraz dziennikarz oceniają szero czołowiec organizacji dysponując

## Rekordowe wyniki pływaków

W Gorzowie odbyły się korespondencyjne zawody pływackie o Puchar PZP we wszechstronności stylowej z udziałem zawodników Nory-10 Zielona Góra i miejscowego Stilonu.

Bardzo dobrze spisał się w tej imprezie dziesięcioletni Aleksandra Strychalska (Novita), która ustanowiła 3 rekordy okręgu zielonogórskiego w kategorii dzieci: na 100 m st. mot. - 1:19,8; 100 m st. grzb. - 1:22,6 i 400 m st. zmien. - 6:22,1. Ponadto padły rekordy okręgu gorzowskiego ustanowione przez Izabelle Zablocką na 100 m st. mot. - 1:20,5; Agnieszka Popielec na 100 m st. dow. - 1:11; Jadwiga Bizio na 400 m zw. - 6:17,4 i na 400 m zw. chł. Arka Nowaka - 5:53,5.

Z innych rezultatów warto odnotować: dziewczęta - Bizio - 100 m st. grzb. - 1:18,4; Mirella Paradowska (Stilon) - 100 m st. klas. - 1:29,6; chłopcy: Piotr Monczak (Novita) - 100 m st. mot. - 1:08,5; 100 m st. grzb. - 1:13,4 i 100 m st. klas. - 1:20,5; Dariusz Duszewicz (Novita) - 100 m st. dow. - 1:02,2.

W Cottbus odbył się mecz pływacki pomiędzy zielonogórską Novitą i Energie Cottbus. Ton imprezie nadawali zawodnicy Novity wygrywając 256:227. Podczas zawodów dwa rekordy okręgu seniorów ustanowił będący jeszcze juniorem Przemysław Jadaś, przepływając dystans 100 m st. dow. - 0:57,4 natomiast na dystansie dwukrotnie dłuższym uzyskał 2:04,3. A.F.

## Remis w 23 partii

Dwudziesta trzecia partia meczu szachowego o mistrzostwo świata rozgrywanego pomiędzy Anatolijem Karpowem i Gariem Kasparowem zakończyła się remisem. Aktualny stan meczu wynosi 4:9 dla Karpowa. Kolejna 24 partia rozegrana zostanie dziś w Białym grać będzie Kasparow.

Dwudziesta trzecia partia meczu szachowego o mistrzostwo świata rozgrywanego pomiędzy Anatolijem Karpowem i Gariem Kasparowem zakończyła się remisem. Aktualny stan meczu wynosi 4:9 dla Karpowa. Kolejna 24 partia rozegrana zostanie dziś w Białym grać będzie Kasparow.

## GOZPN informuje

Ze organizację kursu dla kandydatów na instruktörów piłki nożnej. Zabrnie informacyjne rozpoczyna się w najbliższy piątek, 16 bm, o godz. 17 w budynku WFS, ul. Fabryczna 41 w Gorzowie.

Delegatura GOZPN w Barlinku organizuje natomiast kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej. Kurs rozpocznie się 16 bm, i potrwa do niedzieli. Zainteresowani zbiorą się w piątek o godz. 18 w RG LZS, ul. Strzelecka 4 w Barlinku.

## Mistrzostwa brydżystów

Jutro o godz. 17 w klubie „ZATEM” WSP, al. Wojska Polskiego w Zielonej Górze rozpoczyna się mistrzostwo okręgu par młodzieżowych w trydystu sportowym. Startować mogą zawodnicy urodzeni w 1959 r. i młods.

Jutro o godz. 17 w klubie „ZATEM” WSP, al. Wojska Polskiego w Zielonej Górze rozpoczyna się mistrzostwo okręgu par młodzieżowych w trydystu sportowym. Startować mogą zawodnicy urodzeni w 1959 r. i młods.

Jutro o godz. 17 w klubie „ZATEM” WSP, al. Wojska Polskiego w Zielonej Górze rozpoczyna się mistrzostwo okręgu par młodzieżowych w trydystu sportowym. Startować mogą zawodnicy urodzeni w 1959 r. i młods.

Jutro o godz. 17 w klubie „ZATEM” WSP, al. Wojska Polskiego w Zielonej Górze rozpoczyna się mistrzostwo okręgu par młodzieżowych w trydystu sportowym. Startować mogą zawodnicy urodzeni w 1959 r. i młods.

## Klasa

ZIELONA GÓRA  
GRUPA I: Nadodrę Krosno - Victoria Szczaniec 5:0 (3:0), Ikar Zawada - Lechia II Zielona Góra 0:1 (0:1), Bahimojszczanka - Sparta Nietkowi-ce 3:1 (1:1), Błękitni Ołobok - Sokół Baranówka 2:1 (1:0), Baza St. Kisielin Obra Zbaszyń 1:5 (0:2), FAM Wolstyn - Meteor Jordanowo 1:2 (0:1), Brunat ni Sienlawa - Piast Czerwieńsk 2:3 (1:1), Wynik z ub. kolejki Obra - Brunatni 3:2 (2:1).

TABELA:

Lechia II	12	19	31:19
Nadodrę	12	17	26:15
Obra	12	16	30:18
Bahimojszczanka	12	16	28:19
Piast	12	15	24:19
Sparta	12	13	30:25
Błękitni	12	13	22:24
Meteor	12	12	26:31
Baza	12	11	22:24
FAM	12	9	24:29
Victoria	12	9	19:26
Brunatni	12	7	22:38
Sokół	12	5	17:27
Ikar	12	4	11:22

GRUPA II: Piast II Nowa - Zorza Brzeźnica 3:1 (1:0), Energetyk Dychów - Unia Kunice 0:1 (0:1), Iskra Wymarki - Budowlani II Lubsko 0:2 (0:1), Leśnik Słone - LMKŚ Łęknica 4:5 (2:4), Budowlani Gozdnicza - Victoria Miłaków 3:1 (1:1), Dab Przybyssów - Iskra Matonie 0:5 (0:1), Włókniarz Zary - Irma Studzienice 0:1 (0:1).

TABELA:

Piast II	12	10	31:19
Włókniarz	12	10	25:8
LMKŚ Łęknica	12	17	26:19
Iskra Matonie	12	15	28:16
Leśnik	12	14	22:24
Budowlani Gozdnicza	12	14	22:25
Irma	12	14	26:34
Unia	12	11	26:34
Iskra Wymarki	12	10	16:24
Budowlani II	12	9	26:26
Zorza	12	9	25:27
Dab Przybyssów	12	7	15:33
Energetyk	12	5	21:35
Victoria Miłaków	12	5	14:31

ODBYŁ SIĘ ZALEGŁY MECZ GRZESZKOWSKIEJ KLASY A (GRUPA III) W KTÓRYM LEŚNIK LEMIERZYCE POKONAŁ ODĘ GÓRZYCZĄ 5:3 (1:1) - JUTROJĄ 15:1.

TABELA (po I rundzie):

Ilanka Rzepin	11	21	39:9
Stilon II	11	19	46:7
Czarni Witnica	11	18	30:18
PKS Koszary	11	15	26:17
Znicz Trzemeszno	11	15	27:25
Odra Górzycza	11	11	21:21
Smogórzanek Smogóry	11	9	26:27
Orkan Długoszyn	11	8	27:28
PKS Dębno	11	7	24:28
Leśnik Lemierzyce	11	7	18:34
Chrobry Brojce	11	6	16:47
Lubuszanie Kowalów	11	3	14:59

## Dziesięciu najsilniejszych, a wśród nich R. Skolimowski

Dziesięciu najsilniejszych ciężarów, a wśród nich Roberta Skolimowskiego zaproszono do udziału w turnieju zawodników, w wadze superciężkiej, który w Toronto organizują 10 grudnia światowa Federacja Podnoszenia Ciężarów i kanadyjska telewizja. W tej ciekawej imprezie uczestniczyć będzie m. in. trzech najlepszych zawodników ZSRR - Anatolij Pisarenko, Aleksander Kurłowicz i Aleksander Bulganin, CSRS i Wegler.

Zawodnicy i ich trenerzy przyjadą do Toronto na koszt organizatorów. Regulamin został tak ułożony, by impreza mobilizowała do jak najlepszych wyników. Ustalono bowiem, że jeśli z nieuzasadnionych powodów ciężarowiec nie ukończy dwuboju - zostanie obciążony wszystkimi kosztami przelotu i pobytu. Ponadto wyznaczono premie dla kra

owych związków. Jeśli ciężarowiec uzyska wynik w granicach 405-415 kg, związek otrzyma 1000 dolarów premii, za wynik 417,5-435 kg, 1,5 tys. dolarów, natomiast za ustanowienie rekordu świata premia wyniesie 5 tys. dolarów.

Ta ostatnia nagroda chyba naszemu zawodnikowi nie „grozi”, ale z pewnością stać Skolimowskiego na to, by swym wynikiem zasilił... kasę PZPC przynajmniej tysiąc dolarów premii. Mając m. in. i to na uwadze Robert Skolimowski pilnie trenuje pod kierunkiem szkoleniowca Legii - Mariana Jankowskiego, który pojedzie z nim do Toronto.

## Pod siatkami

Kolejne mecze rozegrały drużyny siatkarskie uczestniczące w mistrzostwach klasy „M” prowadzonych przez OZPS w Zielonej Górze

Kobiet: Konfeks Legnica - Cui-prum II Lubin 3:0 i 3:0, AZS WSP Z. Góra - Liceum Medyczne Rawicz 3:0 i 3:0, Mece Le Nowa Sól - Agro-Sport Górcielowice przegrano na 1 i 2 grudnia, a pauzowała Kasia Gościń.

TABELA:

||
||
||